

**ALKO**  
WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

**W ofercie m.in:**  
zagęszczarki, agregaty,  
młoty SDS, niwelatory,  
wibratory do betonu

MAGAZYN SPRZĘTU alko.wsb@interia.pl  
EDOM tel. 512 512 779  
Zofiówka tel. 508 485 211

# GAZETA REGIONALNA POJEZIERZE

łączniśko-włodawskie

Nr 8 (195) 29.08.2013 - 27.09.2013 ISSN 1507 - 5257 nakł. 12 tys. egzemplarzy

GAZETA BEZPŁATNA  
wydawana od 1999 r.

**TRYTON**

od 850,-

Szłifierka do ścian na wysięgniku

Odkurzacz

**Łączna, ul. Pasternik 6  
tel. 81-752-30-11**

## Spółdzielnia „Skarbek” kontra spółdzielcy - odsłona pierwsza Papierowe obietnice

W bloku przy ul. Szkolnej 2 mieszka 89 rodzin, do połowy mieszkań wchodzi się z zewnętrznej klatki schodowej, takich tarasów-galerii. Tak też budowano w latach 80. w Łęcznej.

- Zwracamy się z uprzejmą prośbą o zmianę projektu termomodernizacji naszego bloku w kwestii zabudowy tzw. galer. Realizacja projektu opracowanego przez Spółdzielnię spowoduje ograniczenie dostępu światła dziennego do pomieszczeń kuchni i musi nas do korzystania przez całą dobę ze sztucznego oświetlenia. Praktycznie zaś spowoduje, że kuchnie choć będą mieć okna wychodzące na taras staną się tzw. kuchniami ślepych. Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku budynku przy ul. Gwarków 7. Obszernie o tym informowała lokalna prasa, a nasza

Spółdzielnia została przedstawiona w złym świetle. Byliśmy na miejscu, aby sprawdzić czy rzeczywiście sprawa ma się tak jak opisuje gazeta „Pojezierze”. Niestety nasze najgorsze obawy potwierdziły się.

Tak 9 października 2012 roku do Grażyny Bondyry, prezesa zarządu SM „Skarbek” pisali lokatorzy domu przy ul. Szkolnej 2, zaniepokojeni projektem termomodernizacji zaproponowanym przez spółdzielnię. W tym samym piśmie proponowali konkretne zmiany projektu – zwiększenie okien na galeriach o jedno skrzydło (z dwóch na trzy skrzydła), tak aby jedno z tych skrzydeł wychodziło wprost na nasze okna kuchenne. Najlepszym rozwiązaniem byłoby, gdyby wszystkie trzy skrzydła były duże i jednakowej wielkości.

Już 26 października 2012 roku zaniepokojeni mieszkańcy otrzymali odpowiedź od zarządu spółdzielni. (...) SM „Skarbek” w Łęcznej uprzejmie informuje, że przedmiotowa prośba została uwzględniona. W tym celu Spółdzielnia zleciła już projektantowi potrzebę wprowadzenia w dokumentacji stosownej, możliwej do dokonania zmiany (...).

Pismo uspokoiło mieszkańców budynku przy ul. Szkolnej 2, tym bardziej, że zawierało informację, że zmiany zaakceptowali i to jednogłośnie członkowie rady nadzorczej.

Radość trwała krótko – do chwili rozpoczęcia prac przez budowlanców, co nastąpiło latem tego roku. Ci zaś zaczęli przed ich oknami stawiać mur. Zdesperowani, znów napisali pismo na ręce prezesa spółdzielni:

dok. na str. 3

## Najgorsze za nami?

Z Europy i Stanów Zjednoczonych płyną ostatnio sygnały świadczące o poprawie sytuacji gospodarczej. Rośnie produkcja, wzrasta PKB, maleje bezrobocie.

Do krajów, które zanotowały lepsze wyniki gospodarcze możemy też zaliczyć Polskę, co cieszy podwójnie. Jak podał Główny Urząd Statystyczny w szybkim (eksperymentalnym) szacunku danych, nasz PKB w drugim kwartale 2013 roku wzrósł o 0,8 proc. wobec 0,5 proc. wzrostu w poprzednim kwartale. Zgodnym zdaniem analityków, dla polskiej gospodarki pojawiło się światło w tunelu. Czy w tej sytuacji można już też mówić o końcu światowego kryzysu?

Analitycy oceniający polską gospodarkę zgodni są tylko co do jednego – dobre wyniki II kwartału wskazują raczej, że najgorsze już za nami. Odbijamy się od dna, jednak

czy czeka nas już tylko wzrost, tego nikt nie ośmiela się przewidywać. Specjaliści podkreślają, że nasz wzrost wynika głównie z dobrych wyników eksportu, podczas gdy inne ważne wskaźniki, jak konsumpcja oraz inwestycje wciąż są na niskim poziomie. Dlatego w kolejnych kwartałach 2013 roku tempo wzrostu gospodarczego powinno co prawda przyspieszać, ale szansa na naprawę większe ożywienie pojawi się dopiero w przyszłym roku.

dok. na str. 3

## Konkurs fotograficzny „Moda w języku” dla naszych czytelników!

Zachęcamy do udziału w konkursie i wygrywania atrakcyjnych nagród! Szczegóły znajdziecie na str. 3 oraz na stronie [www.łączna.leaderschool.pl](http://www.łączna.leaderschool.pl).

**KM KOMPLEKS MOTORYZACYJNY**

**ZAWIESZENIA, SPRZĘGŁA, ROZRZĄDY**

**AUTO SERWIS**

**AUTO-CZĘŚCI NOWE I UŻYWANE**

**MYJNA RĘCZNA**

PRANIE TAPICERKI  
MYCIE SILNIKA  
MYCIE PODWOZIA

PON-PT: 8-18, SOBOTA: 8-17  
tel. 81 476 18 68

Łączna, ul. Chełmska 17  
(WJAZD OD UL. POLNEJ I OD TESCO)

Agencja Reklamowo-Wydawnicza

**RN-PRESS**

- \* foldery promocyjne
- \* plakaty
- \* ulotki
- \* wizytówki

szybkie terminy realizacji  
dowolne nakłady  
profesjonalne wykonanie  
druk cyfrowy i offsetowy

- \* gazetki informacyjne i reklamowe
- \* skład i druk:
  - książek
  - gazet
  - albumów
  - wydawnictw okazjonalnych

tel. 602 81 18 76, 602 40 65 45

WYTNIJ I PRZYJDŹ Z KUPONEM!

**KUPON RABATOWY**

**50zł**

na zakup okularów

**OPTYK ZEISS OKULISTA**

ŁĘCZNA  
Al. Jana Pawła II 99 „WAMEX”  
tel. 81 462 37 77

## Zagłębie węglowe coraz bliżej budowy

Coraz bardziej prawdopodobne staje się powstanie na terenie powiatów łączniśkiego i chełmskiego nowego zagłębia węglowego.

Wiercenia prowadzone przez Kompanię Węglową w Pawłowie koło Rejowca Fabrycznego natknęły się już na pierwszy pokład węgla. Do węgla dotarła też spółka PD Co, powołana w Polsce na potrzeby rozpoznania złóż węgla kamiennego w województwie lubelskim a oparta o australijski kapitał.

Australijska spółka prowadząc odwierty w Kopinie koło Cycowa miesiąc temu dowierdziła się na głębokości około 600 metrów do pokładu węgla o grubości 1,35 metra. Jak poinformowali fachowcy jest to już grubość pokładu,

która nadaje się do wydobywania. Znaleziony węgiel jest dobrej jakości, świetnie nadający się do opalania kotłów na przykład elektrowni.

Pierwsze odwierty potwierdziły więc przewidywania geologów na temat pokładów węgla na Lubelszczyźnie. Szacuje się, że mogą one stanowić około 22 procent całych zasobów węgla w Polsce. W samym rejonie Pawłowa może być nawet 185 mln ton węgla.

O ile więc raczej pewne jest powstanie nowego zagłębia węglowego, to wciąż jeszcze nie ma odpowiedzi na pytanie kiedy i gdzie konkretnie powstana kopalnia. Prace badawcze będą dalej kontynuowane.

(nor)

Łączna, ul. Sportowa 1 (BUDYNEK AUTO MIK II)

**UBEZPIECZENIA I TANIE OC I AC**

Czynne: pon.-pt.: 9-16  
sobota: telefonicznie  
**660 012 012**

LINKA, DIRECT, AVIVA, UNIGA, HDI, COMPENSA, BENEFIA, PZU, Proama

**TANIA ODZIEŻ**

ZAPRASZAMY  
PON-PT: 9.00-17.00  
SOBOTA: 9.00 - 14.00

ODZIEŻ DAMSKA, MĘSKA, MŁODZIEŻOWA I DZIECIĘCA

ATRAKCYJNE CENY

NOWY TOWAR:  
ŚRODA, CZWARTEK

ŁĘCZNA, UL. S. PAWLAK 40 (DEPTAK, OBOK 30-STKI)

**SZAMBA**  
(KOMPLEKSOWO)

**OCZYSZCZALNIE PRZYDOMOWE**  
(KOMPLEKSOWO)

**PRZYŁĄCZA WODNE I KANALIZACYJNE**

TEL. 519 192 525  
TEL. 880 838 266

**BIURO RACHUNKOWE**

**PW BIUR-MAR**

Marzena Milczar-Krzewska

OFERUJEMY:

- pełna obsługa kadrowo-księgową
- WNIOSKI O ZWROT VAT za materiały budowlane
- ROZLICZENIA ROCZNE

Profesjonalnie i najtaniej!

ul. Staszica 1/121, Łęczna  
tel. 81 752 34 02, kom. 502 132 555  
[www.biurmar.pl](http://www.biurmar.pl), e-mail: [biurmar@interia.pl](mailto:biurmar@interia.pl)

**USŁUGI POGRZEBOWE**

**KARAWAN**

Łęczna ul. Ob. Pokoju 15  
Mełgiew ul. Kościelna 12

- ★ transport międzynarodowy
- ★ chłodnia, sala pożegnań
- ★ kremacje, ubiory, wieńce

Załatwiamy formalności w ZUS i KRUS  
Całodobowo: 81 752 19 14 - 602 377 260

## KRONIKA ZDARZEŃ

## Odgryzł palec znajomemu

Między dwoma mężczyznami wywiązała się sprzeczka. Jak twierdzi pokrzywdzony został bez powodu uderzony w twarz przez kolegę, 28-letniego mieszkańca Janowa Lubelskiego. Mężczyźni znali się wcześniej i nie było między nimi konfliktu. Podczas szarpaniny 28-latek odgryzł o rok młodszemu koledze palec prawej ręki. Lekarzom udało się przyszyć odgryzioną część. Mężczyzna odpowie za uszkodzenie ciała. Jak ustalili policjanci był już wcześniej karany. Zdarzenie miało miejsce w poprzedni weekend w Janowie Lubelskim.

## Wjechał w dom

14 sierpnia samochód osobowy na skrzyżowaniu w Ludwinie wypadł z jezdni i uderzył w budynek mieszkalny. Pojazd uszkodził skrzynkę gazową na budynku. Przed przybyciem straży pożarnej zakrecono główny kurek gazowy. Działania ratowników polegały na zabezpieczeniu, oświetleniu miejsca zdarzenia, sprawdzeniu szczelności instalacji gazowej przy uszkodzonej skrzynce oraz odłączeniu akumulatora w pojeździe. Przybyły na miejsce zespół pogotowia ratunkowego udzielił pomocy medycznej właścicielce uszkodzonego budynku, która źle się poczuła. Kierujący pojazdem nie wymagał pomocy medycznej, został zatrzymany przez policję. Pogotowie gazowe zabezpieczyło uszkodzoną skrzynkę gazową. Akcja ratownicza straży pożarnej trwała ponad 1,5 godziny, wzięły w niej udział 2 zastępy straży pożarnej - 9 ratowników, pogotowie ratunkowe, policja oraz pogotowie gazowe.

## Złodzieje grasują

Około 30 tys. zł. stracił mieszkaniec Lublina. Mężczyzna wpuścił do swojego domu dwie młode kobiety. Po ich wyjściu 95-latek zorientował się, że stracił swoje oszczędności. Policjanci poszukują złodziejek.

Do zdarzenia doszło po południu. Do jednego z mieszkań w Lublinie zapukały dwie młode kobiety. Gdy drzwi otworzył im starszy mężczyzna przedstawiły się, jako znajome jego sąsiadki. Mówiły, że przyjechały z Berlina i chciały koniecznie się z nią skontaktować. Ponieważ rzekomej znajomej nie było w domu poprosiły o możliwość wejścia do mieszkania mężczyzny by napisać dla niej kartkę. Nieznajome przebywały w domu 95-letniego mężczyzny kilka minut. Kiedy jedna weszła z gospodarzem do kuchni, druga pozostała w przedpokoju. Po ich wyjściu mężczyzna zauważył brak swoich oszczędności i o zdarzeniu poinformował policję. Oszustek poszukują policjanci z VI komisariatu. To dwie młode około 30 letnie kobiety, miały około 170 cm wzrostu. Jedna z nich była szczupła, miała ciemne włosy. Jej towarzyszką była tęgiej budowy ciała również miała ciemne włosy.

Policjanci apelują o rozważę w kontaktach z nieznajomymi. Na działania domokrażców i oszustów najczęściej narażeni są ludzie starsi - często zamieszkuje samotnie, dlatego też policja postuluje by przestrzegać poniższych zasad:

- nie otwieraj drzwi bez sprawdzenia, kto i po co przyszedł - spojrz przez wizjer i zapytaj,
- jeśli zjawi się przedstawiciel jakiejś instytucji, np. banku, administracji, elektrowni, telekomunikacji, czy gazowni - bez otwierania drzwi - sprawdź telefonicznie, czy był on do Ciebie kierowany. Jeśli nie dysponujesz telefonem poproś, aby przyszedł z są-

siadem mieszkającym obok,

- jeśli musisz kogoś wpuścić nie zostawiaj go ani na chwilę samego w mieszkaniu, najlepiej żeby towarzyszyli ci wtedy sąsiedzi lub ktoś z rodziny,
- posiadane w domu pieniądze schowaj w miejscu trudno dostępnym,
- nie przekazuj żadnych pieniędzy akwizytorom, czy inkasentom i nie podpisuj żadnych umów - szanująca się firma zawiera transakcje w swojej siedzibie,
- nie przekazuj żadnych pieniędzy osobom, które telefonicznie podają się za członków Twojej rodziny lub proszą o przekazanie pieniędzy osobie pośredniczącej,

nie udzielaj żadnych informacji przez telefon, szczególnie swoich danych personalnych, numerów kont bankowych i haseł do nich.

## Spłonął kombajn

8 sierpnia do Stanowiska Kierowania Komendanta Powiatowego PSP w Łęcznej wpłynęło zgłoszenie o pożarze kombajnu zbożowego w m. Zofiówka gm. Łęczna. Do działań zadysponowano dwa zastępy straży pożarnej: zastęp z KP PSP w Łęcznej oraz OSP Łęczna. Na miejscu zdarzenia stwierdzono, że pali się w komorze silnika kombajnu zbożowego (kombajn zapalił się podczas pracy na polu). Przed przybyciem jednostek ochrony przeciwpożarowej właściciel kombajnu stłumił pożar przy pomocy gaśnicy proszkowej. Działania straży pożarnej polegały na podaniu jednego prądu piany ciężkiej do komory silnika kombajnu. Pożar zlokalizowano, a następnie ugaszono. Akcja ratowniczo - gaśnicza straży pożarnej trwała 42 minuty, wzięło w niej udział siedmiu ratowników.

## Zaginęła Andżelika

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Łęcznej poszukują zaginionej Andżeliki Dumin, która w dniu 7 sierpnia 2013 r. w godzinach popołudniowych wyszła z Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Kijanach i nie powróciła oraz nie nawiązała kontaktu z wychowawcami. Wszystkie osoby, które mogą pomóc w ustaleniu miejsca pobytu zaginionej, bądź mają jakiegokolwiek informacje dotyczące jej zaginięcia proszone są o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Łęcznej, tel. 81 752 72 10, 997, 112.

## Śmierć na drogach

Policjanci szczegółowo wyjaśniają okoliczności tragicznych wypadków na drogach Lubelszczyzny do których doszło w pierwszy weekend sierpnia. W zdarzeniach drogowych śmierć poniosło aż osiem osób.

Tylko w piątek zginęły cztery osoby natomiast siedem zostało rannych. Do najbardziej tragicznego w skutkach wypadku doszło na al. 1000-lecia Państwa w Puławach. Kierujący ciężarówką Skanią 59-latek z powiatu kieleckiego, najprawdopodobniej na skutek nie zachowania należytej ostrożności najechał na pieszych, znajdujących się za samochodem marki Mercedes sprinter. Byli to mężczyźni wykonujący prace przy drodze. W wyniku tego zdarzenia śmierć ponieśli dwaj pracownicy w wieku 28 i 46-lat. Kolejny z pracujących przy drodze mężczyzn 25-latek z obrażeniami ciała został przetransportowany do szpitala. Kierujący Skanią został zatrzymany.

Do kolejnego zdarzenia doszło w miejscowości Dańce pow. włodawski. Tam kierujący kombajnem rolniczym z zamontowanym urządzeniem roboczym na łuku drogi przekroczył oś jezdni. W wyniku tego doszło do zderzenia

z nadjeżdżającym z przeciwka peugeotem. Kierująca samochodem 52-latką z Włocławka zmarła w szpitalu w wyniku poniesionych obrażeń. Ranni zostali dwójce pasażerowie peugeota. Policjanci zatrzymali kierującego kombajnem 40-latką z gm. Hanna do dyspozycji prokuratora. Mężczyzna był trzeźwy.

Tragicznie zakończyło się również zdarzenie drogowe w miejscowości Kamień. Jak wynika z ustaleń policjantów mężczyzna nagle wtargnął z za pojazdu wprost przed jadący samochód ciężarowy marki Volvo. 74-latek poniósł śmierć na miejscu zdarzenia.

Do wypadków ze skutkiem śmiertelnym doszło też w sobotę na drodze krajowej nr 74. W miejscowości Husynne 6-letnia dziewczynka najprawdopodobniej wbiegła na przejście dla pieszych wprost przed nadjeżdżającą ciężarówkę marki Iveco. Do drugiego wypadku doszło w miejscowości Karp. Kierujący Fiatem Uno mężczyzna z nieznanym dotąd przyczyn zjechał na przeciwny pas ruch i czołowo zderzył się z ciężarówką.

Do kolejnego wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym doszło na K 74 również w niedzielę. W Gościeradowie dwaj 16-latkowie jadąc na jednym skuterze zderzyli się z tirem. Z ustaleń wynika, że chcieli skrócić w lewo do jednej z posesji. W tym momencie zostali potrąceni przez ciężarowy samochód dostawczy, który próbował ich wyprzedzić. Obaj w wyniku obrażeń zmarli w szpitalu. Kierujący tirem 35-latek był trzeźwy. Policjanci wyjaśniają okoliczności i ustalają dokładny przebieg wydarzeń.

## Wybuch gazu

24 lipca w miejscowości Górne (gm. Milejów) doszło do wybuchu gazu w drewnianym budynku mieszkalnym. Nagromadzone przy kuchence gazowej opary gazu spowodowały wybuch w jednym z pomieszczeń wyrывая okno na zewnątrz budynku. Osoba zamieszkująca budynek samodzielnie opuściła mieszkanie. Poszkodowanym mężczyzną zajął się personel karetki pogotowia, który przybył na miejsce zdarzenia. Działania straży pożarnej polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, zakręceniu i zabezpieczeniu butli z gazem oraz sprawdzeniu pomieszczeń przy użyciu eksplozometra - urządzenie pomiarowe nie wskazało zagrożenia. Budynek przewietrzono. Akcja ratownicza straży pożarnej trwała godzinę, wzięło w niej udział 3 zastępy straży pożarnej - 13 ratowników oraz pogotowie ratunkowe i policja.

(nor)

## Świadkowe Jehowy kupili działkę

W trybie przetargu gmina Łęczna sprzedała za 241 tysięcy zł netto działkę o powierzchni 0,2071 ha. Jej nabywcą została Strażnica – Towarzystwo Biblijne i Traktatowe. Działka położona jest przy ulicy Nadwieprzańskiej. Strażnica – Towarzystwo Biblijne i Traktatowe to zarejestrowany Związek Wyznania Świadków Jehowy w Polsce, z siedzibą w Nadarzynie, przy ul. Warszawskiej 14.

BB

**LEADER SCHOOL**  
NOWOCZESNE METODY NAUCZANIA

Ucz się efektywnie: angielskiego, niemieckiego lub innego przedmiotu

Zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych

ul. Szkołna 6 607 266 313  
 21-010 Łęczna www.leczna.leaderschool.pl

## Zagraża nam afrykański pomór świni

**Województwa: lubelskie, podlaskie i mazowieckie stały się strefą buforową w związku z afrykańskim pomorem świń sięającym spustoszenie na Białorusi i w Rosji. Mówi się o 200-400 ogniskach choroby w każdym z tych krajów.**

Afrykański pomór świń jest to wirusowa, posocznicowa choroba o ostrym przebiegu. Jej charakterystyczną cechą jest wysoka gorączka u zwierząt, brak apetytu, biegunka, występowanie bardzo silnych wybroczyn i duża śmiertelność wśród świń i dzików. Na szczęście nie zagraża ona ludziom.

Powiat łączyński został objęty strefą buforową. Na obszarach objętych obostrzeniami zakazane jest organizowanie targów z udziałem świń i ubój na własny użytek. Posiadane stada muszą

być przetrzymywane w zamkniętych pomieszczeniach, a w chlewniach należy wyłożyć maty dezynfekcyjne. Przewożenie świń wymaga zezwolenia lekarza weterynarii. Każdy przypadek padłej świni - dzikiej lub hodowlanej - należy zgłaszać powiatowemu lekarzowi weterynarii.

Wykrycie choroby na terytorium Polski oznaczałoby automatyczne wprowadzenie zakazu eksportu polskiego mięsa do 40 krajów i to na około rok, a także utylizację całej trzody chlewnej w miejscach stwierdzenia ognisk choroby. Zniszczone musiałyby też zostać pasze i inne środki wykorzystywane przy hodowli świń. Rolnicy otrzymują w takim przypadku odszkodowanie od państwa.

GK

## Zmiana prezesa PGKiM

Od 1 lipca Bogusław Kulikowski nie jest prezesem Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Odwołano go za niezrealizowanie zaplanowanych inwestycji i brak dbałości o wizerunek firmy.

PGKiM miał m.in. wybudować nową nieckę wysypiska śmieci i zbudować nowoczesną stację paliw przy ulicy Nadwieprzańskiej. Te inwestycje od lat

czekają na realizację. Przez parę tygodni funkcję prezesa pełnił Dariusz Kowalski, zastępca burmistrza Łęcznej.

Rada Nadzorcza firmy dokonała wyboru nowego prezesa PGKiM w Łęcznej. Zgłosiło się trzech kandydatów i spośród nich wybrano Marka Martyna, byłego prezesa Łęczyńskiej Energetyki.

BB

## Kobud sprzedany

Zatrudniająca około 450 osób spółka KOBUD, znana przede wszystkim z górniczej działalności i współpracy z kopalnią Bogdanka, została sprzedana.

Wszystkie akcje spółki przejęła firma ZWG producent wyrobów gumowych i gumowo-metalowych.

GK

## Rewitalizacja zespołu sakralnego w Łęcznej

**Od trzech lat trwają prace nad rewitalizacją zespołu sakralnego przy parafii pw. św. Marii Magdaleny. Ich zakres jest bardzo szeroki. Od remontu nawy głównej kościoła parafialnego, remontu dzwonnicy i ogrodzenia kościoła, poprzez zagospodarowanie terenu przy starej i nowej plebani, do budowy parku III-tysiąclecia.**

Tak duża inwestycja wymaga ogromnych nakładów finansowych. Parafii udało się pozyskać z Unii Europejskiej ponad 5,8 mln złotych. Opłacenie wkładu własnego zmusiło kościół do zaciągnięcia dwóch dużych pożyczek na kwotę 650 tysięcy złotych oraz wprowadzenia dobrowolnych comiesięcznych składek parafian. Wydatków było i jest jednak bardzo dużo. W trakcie prac trzykrotnie wzrosła wartość kosztów niekwalifikowanych. Wpływ na to miało m.in. odkrycie fresków pod starą elewacją kościoła.

Do tej pory wykonano większość prac. Wymieniono stary grozący katastrofą budowlaną dach kościoła. Wyremontowano dzwonnice i elewację sakralnego obiektu.

Od kilku miesięcy trwają prace nad parkiem III-tysiąclecia. To tam powstają stacje „Drogi krzyżowej”, „Tajemnice różańcowe”, a także zaplanowano bu-

dowę fontanny i pomnika Jana Pawła II. Te koszty w całości ponosi sama parafia pw. św. Marii Magdaleny. Proboszcz najstarszej w Łęcznej parafii ma nadzieję, że gmina przyłączy się do prac i pomoże w zagospodarowaniu okolic rewitalizowanego terenu.

*- Po zakończonym remoncie kościoła i park będzie służył wszystkim mieszkańcom Łęcznej, a nie tylko naszej parafii. To będzie wspólne dobro – mówi ks. Janusz Rzeźnik. Trwające trzy lata prace, których efekty możemy podziwiać częściowo już dziś są największymi inwestycjami parafii od lat. Od 27 lat, kiedy jestem proboszczem takich prac nie było. To dla nas duże wyzwanie – dodaje ks. Janusz Rzeźnik. Na szczęście z Bożą pomocą udaje się nam ją realizować.*

Zakończenie prac, pomimo 1,5 miesięcznego opóźnienia wynikającego z dłuższej zimy, zaplanowano na koniec tego roku.

Aby zakończyć wszystkie zaplanowane prace potrzebne są pieniądze. Teraz trwa zorganizowana przez społeczny komitet zbiórka na budowę pomnika błogosławionego Jana Pawła II. Dołożyć się można wpłacając pieniądze na konto 87 1020 3206 0000 8502 0099 8922 PKO BP w Łęcznej.

(ik)

## Papierowe obietnice

**dok. ze str 1**

(...) z niedowierzaniem oglądamy, jak w XXI wieku, jesteśmy pozbawiani dostępu do światła słonecznego a za naszymi oknami rośnie mur.

Okna co prawda są większe niż w podobnej inwestycji przy ul. Gwarków 7, ale nie wychodzą one wprost naszych okien kuchennych, lecz na drzwi i ścianę. A nie o to przecież nam chodziło.

Z przykrością stwierdzamy, że czujemy się oszukani. Komfort naszego życia ulega drastycznemu obniżeniu, podobnie jak wartość mieszkań, w których przez działania Spółdzielni nasze kuchnie zostały zamienione w „ślepe kuchnie” tak jak w budownictwie z epoki Gomulki lub Gierka.

Stanowczo żądamy naprawy tej sytuacji i zrealizowania złożonej nam obietnicy. Nie godzimy się na zamurowywanie nas za życia. Wystarczyłoby przesunąć okno o kilkadziesiąt centymetrów (tak jak nas zapewniano) i nie byłoby problemu. Nie ma żadnych technologicznych przeszkód do takiej zabudowy (czego przykładem jest zabudowa galer przez SM im. S. Batorego polegająca na całkowitym przeszkleniu korytarza w identycznych budynkach).

Podobnej treści pismo mieszkańcy bloku przy Staszica 2 skierowali też do rady nadzorczej. W nim podkreślają, że: *Tłumaczenia Zarządu SM, który teraz zrzuca na nas winę (zadłużenie bloku, brak uwag do projektu) uważamy za niepoważne. Nie my jesteśmy od egzekucji należności, ale organy statutowe Spółdzielni. Nie informowano nas także o tym, że projekt budowlany zabudowy jest do wglądu, a poza tym byliśmy przekonani, że pisemne deklaracje władz naszej Spółdzielni nie są rzucaniem słów na wiatr, ale należy je traktować z pełną powagą i zaufaniem. Niestety boleśnie przekonaliśmy się, jak Władze Spółdzielni (nie) dbają o nas.*

Biorąc pod uwagę tylko pisma, które dotarły do redakcji, raczej członków spółdzielni wydają się bezsporne, tym bardziej, że bardzo to wszystko przypomina sytuację jaka miała miejsce w tej spółdzielni podczas termomodernizacji w bloku przy ul. Gwarków. Być może rozwiązanie znajdzie rada nadzorcza, która będzie obradować już po oddaniu tego numeru gazety do druku.

**Dokończenie w następnym wydaniu „Pojezierza”.**

**R. Nowosadzki**



## W ZSRR seksu nie było

Dziesięciopunktowy program zmian w Kodeksie drogowym, który ma ułatwić życie kierowcom, przedstawił w Katowicach wiceszef PJJN Marek Migalski. Populistyczny i mający przysporzyć partii o śladowym poparciu nowych zwolenników program, został dosyć powszechnie skrytykowany. Dla mnie jednak, jeśli odrzucić niektóre konkretne skrajne rozwiązania, program zawiera ciekawą myśl. Myśl, której nie znoszą politycy i urzędnicy, a mianowicie zasadę, że o bezpieczeństwie na drodze mają przede wszystkim dbać jej użytkownicy a nie ustanawiający wydumane przepisy i różne ograniczenia politycy czy strzegący ich egzekwowania urzędnicy.

Program PJJN proponuje na przykład podniesienie o ok. 10 km/godz. dozwolonej prędkości na różnych drogach a na autostradach chce całkowitego zniesienia limitów szybkości jazdy. W ten sposób staje w opozycji do wszelkich pomysłów ... ale dalszego ograniczania prędkości w krajach UE. Są bowiem podobno eurobiurokraci pragnący ograniczyć prędkość w miastach do 30 km/godz. Czego jednak innego można się spodziewać od ludzi, którzy do obowiązującego prawa wprowadzili obowiązek mierzenia krzywizny bananów, prostowania ogórków czy na polityczne zamówienie pocziwego ślimaka przerobili w rybę?

W Polsce oburzenie projektami podniesienia dozwolonej prędkości jazdy wyrazili natomiast głównie policjanci. Czego jednak oczekiwać od stróżów limitów, dla których każdy mniej oczywisty przypadek wypadku drogowego wynika z nadmiernej prędkości. Cywilne badania nadmierną prędkość stawiają bodajże na piątym miejscu przyczyn, eksponując za to zły stan dróg, ich złe oznakowanie itp. Policjanci wołają jednak jak mantrę powtarzać: niedostosowanie prędkości do warunków na drodze – jakby to coś konkretnego znaczyło. Dokładnie jak ta Rosjanka zindoktry-

nowana na tyle oficjalną propagandą ZSRR, że podczas słynnego telemostu Leningrad-Boston, który był emitowany na żywo 28 czerwca 1986 roku, wypaliła z przekonaniem: *w ZSRR seksu nie ma*. Z kobiety śmiał się potem cały Związek Radziecki, chociaż i tak wcześniej rozpadł się sam ZSRR niż jego aparat oficjalnie przyznał, że w kraju ludzie jednak seks uprawiają.

Zaklinacze rzeczywistości istnieją wszędzie na świecie, a poszczególne kraje odróżnia tylko to na ile pozwala się im ingerować w życie normalnych ludzi. Dlatego w całym programie PJJN najbardziej podoba mi się jego hasło: *Pozwólcie jeździć normalnie*. Pod nim podpisuję się obiema rękami. Podnoszenie dozwolonej prędkości w kraju w którym większość dróg powinna być natychmiast wyremontowana lub zamknięta, uznałbym trochę za ryzykowne. Chciałbym natomiast tylko jednego – by takie same mandaty jak kierowcy za przekroczenie prędkości płacili urzędnicy odpowiedzialni za jej ograniczanie. Każdego dnia stania niezasadnego znaku ograniczającego prędkość o 20 km/godz. 200 zł i 4 pkt karne. I by każdy obywatel takiego urzędnika mógł pozwać

do sądu! Przesadam? Wcale nie. Nie tak dawno wyremontowano wspaniałe spory odcinek drogi Łuszczów-Kijany. Do dzisiaj zaraz przy wjeździe na tą drogę od strony Łuszczowa stoi znak ograniczający prędkość do 40 km/godz. a później „łagodzący” durne ograniczenie do 70 km/godz. To gdzie jeśli nie na nowej drodze z poboczeniami mamy jeździć ustawowe 90 km/godz.?

PJJN niewątpliwie ma rację, że nadmierne restrykcyjne prawo nie przyczynia się do poprawy bezpieczeństwa na drogach. Żaden paragraf nie zastąpi bowiem zdrowego rozsądku. Nikt nie chciał wierzyć cywilnym fachowcom, że fotoradary mogą być przyczyną wypadków. I stało się. 14 sierpnia w Puławowicach na drodze K-19 kierowca, któremu fotoradar zrobił zdjęcie gwałtownie zahamował (częste zjawisko). Jadący za nim kierowca chevroleta chciał uniknąć zderzenia i w efekcie zjechał na prawo do przydrożnego rowu, a następnie uderzył w fotoradar, a później dachował. Na szczęście kierowcy nic się nie stało, uszkodzony został samochód i fotoradar. Jestem na 99 proc. pewien, że w policyjnym raporcie jako przyczynę wypadku podano nadmierną prędkość obu pojazdów. Bo w ZSRR seksu nie ma.

**MALKONTENT**



## Najgorsze za nami?

**dok. ze str 1**

Optymizm wzmacniają dane o czerwcowej produkcji przemysłowej w Europie. W całej Unii zwiększyła się ona o 0,9 proc. w stosunku do maja, a w strefie euro o 0,7 proc. Liderem pod tym względem jest Irlandia (8,7 proc.), ale dobry 3,1 proc. wzrost zanotowała też Polska. Co ważniejsze, w porównaniu z czerwcem 2012 r. produkcja przemysłowa zarówno w UE jak i strefie euro była większa o 0,4 proc. oraz odpowiednio 0,3 proc. i był to pierwszy wzrost rok do roku od prawie dwóch lat. Do tego polska produkcja była wyższa aż o 5,3 proc. co oznacza drugi po Rumunii wynik w UE. Jeśli do tego dodać, że nastroje przedsiębiorców poprawiają się już trzeci miesiąc z rzędu, rośnie import do UE, co wskazuje, że Europejczycy znów więcej kupują, to można mówić o odwróceniu tendencji.

Drugi kwartał powinien oznaczać koniec recesji w strefie euro, ale wycho-

dzenie z kryzysu będzie potwornie długie – sugerują eksperci. Nie otwieramy jeszcze szampana – podsumował Nick Kounis z holenderskiego ABN Amro Bank. Rzeczywiście, aby obwieścić koniec kryzysu do wszystkich tych pozytywnych zmian konieczna jest poprawa sytuacji na rynku pracy. Niestety w strefie euro bezrobocie od kilku miesięcy wynosi 12,1 proc. i jest najwyższe od czasu wprowadzenia wspólnej waluty. W ciągu roku liczba bezrobotnych zwiększyła się w 17 krajach, spadła tylko w 10. W Polsce co prawda w porównaniu z majem bezrobocie spadło, jednak biorąc pod uwagę czerwiec 2013 do czerwca 2012 zarówno liczba pozostających bez pracy jak i stopa bezrobocia wzrosły i wyniosła (wg polskiej metodologii) 13,2 proc. Jedynym pocieszeniem jest to, że do urzędów pracy zgłoszono jednak więcej ofert pracy niż w maju 2013 r. i czerwcu 2012 r.

**Ryszard Nowosadzki**

## Zadbali o pomnik

**Pomnik kapitana Zdzisława Brońskiego w Nowogrodzie został uprzątnięty przez działaczy Narodowej Łącznej.**

- Miejsce to jest szczególnie ważne dla nas. Tutaj, przebywając w bunkrze ulokowanym pod stodołą państwa Lisowskich, „Uskok” został osaczony przez oddział UB, KBW. Bez możliwości ucieczki zginął rozrywając się własnym granatem. Jako legendarny dowódca oddziałów partyzanckich, „Uskok” bez wątpienia stał na czele najgroźniejszych przeciwników „nowej władzy” na całej Lubelszczyźnie. Dlatego jego postać, za niezłomną walkę w obronie Rzeczypospolitej i nieugiętość wobec komunistycznego reżimu jest dla nas drogowskazem moralnym, a nie tylko symbolem. To w czynach Kapitana „Uskoka” widzimy ideał, do którego każdy z nas dąży – czytamy na stronie Narodowej Łącznej.

To nie pierwsza akcja patriotycznej młodzieży z Łącznej. Już wcześniej dokonywała ona napraw przy pomniku Uskoka i jego grobie w Kijanach, porządkowała teren obozu pracy NKWD i UB w Krzesimowie, wykonywała prace przy pomniku Dzieci Zamojszczyzny w Pełczynie. Grupa współorganizuje także coroczne wykłady poświęcone „Żołnierzom Wyklętym”.

**GK**

## Konkurs fotograficzny „Moda w języku”

**Celem Konkursu Fotograficznego „Moda w językach” jest przedstawienie mody i kultury innych krajów. Fotografie konkursowe mają przedstawiać „instalacje wizualne”- przestrzenne prace z wykorzystaniem różnych technik i elementów. W treści prac należy wykorzystać modę, stereotypy, symbole narodowe, koniecznie z zastosowaniem kolorystyki z flagi danego państwa. Dodatkowo mile widziane hasła.**

Organizatorem zależy na ukazaniu autorskiej wizji i pozytywnym postrzeganiu państw.

Konkurs jest otwarty dla wszystkich którzy mają coś ciekawego do pokazania nieistotne czy zgłasza się amator czy profesjonalista, obywatel Polski czy innego kraju na świecie, ważne aby fotografia ukazywała kreatywność uczestników konkursu.

Fotografie zwycięzców konkursu zostaną umieszczone na stronie Leader School Łęczna w zakładce Konkurs Fotograficzny. Najciekawsze prace zostaną również opublikowane na łamach gazety Pojezierze i na stronie internetowej [www.e-pojezierze.pl](http://www.e-pojezierze.pl). Dla każdego laureata przewidziana jest również nagroda w postaci e-learningowego kursu języka angielskiego BLS Communication o wartości 500,00 zł każda.

**Zgłoszenia - wymogi formalne:**

a) każdy autor może zgłosić max. 2 prace (dopuszcza się zwarte tematycznie cykle do 3 zdjęć, które traktowane będą, jako 1 praca)

b) autor zobowiązany jest do dołączenia czytelnie wypełnionej Karty Zgłoszenia, która jest do pobrania ze strony: [www.leczna.leaderschool.pl](http://www.leczna.leaderschool.pl).

c) zdjęcia należy nadesłać:

w postaci pliku cyfrowego w formacie: jpg lub tiff, minimalna rozdzielczość 1900x2500, 300 DPI na adres e-mail: [leczna@leaderschool.pl](mailto:leczna@leaderschool.pl).

- każde zdjęcie cyfrowe musi posiadać nazwę własną zgodną z nazwą podaną w karcie zgłoszenia, opis zdjęcia (podanie nazwy wybranego państwa) oraz imię i nazwisko autora

d) dopuszcza się prace poddane obróbce cyfrowej, nie dopuszcza się fotomontaży

f) prace niezgodne z tematyką konkursu oraz nie spełniające wymogów formalnych nie zostaną dopuszczone do oceny jury

g) Zgłoszenia do Konkursu będą przyjmowane od 1 września do 20 września 2013 roku - decydować będzie data przesłania zdjęć na adres e-mail: [leczna@leaderschool.pl](mailto:leczna@leaderschool.pl).

## Szczepienia przeciwko pneumokokom

Gmina Łęczna rozpoczyna realizację programu bezpłatnych szczepień przeciwko pneumokokom. Już od 2 września można zapisywać na szczepienie dzieci urodzone w roku 2010 zamieszkałe na terenie gminy Łęczna.

Zapisy dzieci i szczepienia przeprowadza NZOZ „Lek-Med – 2” mieszcząca się przy ul. Staszica 9 w Łęcznej.

By zarejestrować dziecko do szcze-

pienia należy zgłosić się osobiście (rodzic lub opiekun prawny) ze swoim dokumentem tożsamości oraz dokumentem potwierdzającym zamieszkiwanie dziecka na terenie gminy Łęczna do przychodni „Lek-Med – 2”. Szczepienia są bezpłatne. Liczba szczepionek jest jednak ograniczona dlatego decyduje kolejność zgłoszeń.

(tp)

# Etyka w pracy

**Lubelski Węgiel „Bogdanka” S.A. to zapewne jedyna firma w naszym województwie, która wprowadziła w czerwcu br. nowoczesny kodeks etyki spółki.**

Takie kodeksy przywędrowały do nas z krajów UE oraz zza Atlantyku. Obowiązują tam specjalne wytyczne, akty prawne, jak np. ustawa Sarbanes Oxley. Nakłada ona na spółki notowane na amerykańskiej giełdzie rygorystyczne procedury przejrzystego i etycznego postępowania. Spółki związane tą ustawą wprowadzają analogiczne rygory w swoich filiach na całym świecie. Jednak w kraju nad Wisłą kodeksy etyczne budzą jeszcze mieszane uczucia. Mają zdecydowanych zwolenników jak i przeciwników. W spółkach giełdowych stają się już jednak normą, czy też obowiązkiem. W Lubelskim Węglu „Bogdanka” S.A. pierwszą wersję Kodeksu Etyki przyjęto już w maju 2011 roku, jednakże po konsultacjach z Radą Nadzorczą, Zarządem, kancelariami prawnymi, czy też firmami specjalizującymi się w ocenach firm, dostosowano nową formę i treść kodeksu do wymagań dla spółek giełdowych oraz konwencji organizacji międzynarodowych, zaleceń UE, itp.

Milton Friedman, jeden z najbardziej rozpoznawalnych i wpływowych ekonomistów naszych czasów, laureat Nagrody Nobla, napisał w książce „Capitalism and Freedom”: „*W (...) wolnej gospodarce istnieje jeden i tylko jeden obowiązek wobec społeczeństwa związany z działaniami gospodarczymi – wykorzystywać zasoby i angażować się w działania mające na celu zwiększenie zysków, jeżeli pozostaje to w granicach reguł gry, co znaczy: o ile polega na otwartej i wolnej konkurencji, bez naciągania i oszustw*”. Jeden z ekonomicznych guru kapitalizmu podkreśla więc, że zysk jest moralny o ile uzyskuje się go uczciwie. Podobną tezę, chociaż wychodząc zupełnie z innych

przesłanek wysunął Jan Paweł II, który w „Centesimus annus” stwierdził, że „*Zysk nie jest jedynym regulatorem życia przedsiębiorstwa; obok niego należy brać pod uwagę czynniki ludzkie i moralne, które z perspektywy dłuższego czasu okazują się przynajmniej równie istotne dla życia przedsiębiorstwa.*”

Tak więc zarówno autorytety ekonomiczne jak i moralne podkreślają, że etyka w biznesie – na każdym szczeblu organizacyjnym firm – warunkuje w dłuższym czasie pomyślność każdego przedsięwzięcia gospodarczego. O konieczności etycznego zachowywania się właścicieli zakładów pracy i ich zarządów mówi się od dawna, a jednym ze strażników ich przestrzegania są związki zawodowe no i oczywiście cały aparat państwowy. W ostatnich latach coraz więcej mówi się o wadze etycznych zachowań kadry średniego i niższego szczebla a nawet szeregowych pracowników.

Potrzebę całościowego spojrzenia na etyczne zachowania wszystkich pracowników firm potwierdzają liczne badania. Jak wskazują wyniki badań firmy Ernst & Young z maja 2011 roku, aż w prawie co piątą polską firmę biorącą udział w Europejskim Badaniu Nadużyć Gospodarczych dochodziło do nadużyć finansowych, co stawia nas pod względem skali tych zjawisk na 7. miejscu w Europie. Co więcej co trzeci badany podkreślał, że wraz z kryzysem gospodarczym problem narasta. Na przykład 73 proc. menedżerów deklaruje, że jest przeciwna łapówkom i fałszowaniu wyników finansowych, ale jednocześnie: „13 proc. kierowników wyższego szczebla i 22 proc. pozostałych pracowników uważa, że uzasadnione jest oferowanie łapówek w zamian za nawiązanie bądź utrzymanie relacji biznesowych”. Poza manipulacjami księgowymi, nadal popularne są inne formy wspomagania sprzedaży, takie jak prezenty,

rozrywka czy koperty z pieniędzmi. Blisko 40 proc. polskich respondentów dopuszcza takie zachowania, jeśli pomoże to ich firmie przetrwać spowolnienie gospodarcze. To jeden z wyższych wyników wśród państw Unii Europejskiej (Polska znalazła się za Grecją, Słowacją, Hiszpanią i krajami bałtyckimi). Przy tak dużej tolerancji dla nieetycznych zachowań nie dziwi więc fakt, że 59 proc. badanych uważa, iż łapówkarstwo i korupcja w Polsce są powszechne. Zdumiewać jednak może to iż w naszych firmach niewiele się robi by jej przeciwdziałać - tylko 40 proc. spółek posiada własną politykę antykorupcyjną, a 23 proc. szkoli w jej zakresie swoich pracowników.

Inne badania wskazują natomiast jakim problemem jest etyczne zachowanie wszystkich bez wyjątku pracowników. Według „Pulsu Biznesu” ponad połowa polskich firm boryka się z nieuczciwością zatrudnionych. W ciągu pięciu ostatnich lat ponad połowa badanych firm została okradziona przez swoich pracowników. W co piątą firmę pracownicy fałszowali dokumenty a w 16 proc. przedsiębiorstw doszło do malwersacji finansowych. Badania przeprowadzone przez towarzystwo ubezpieczeń Euler Hermes we współpracy z Uniwersytetem Szczecińskim, na próbie liczącej 165 firm, są jeszcze bardziej niepokojące. Wynika z nich, że w ciągu dwóch lat 77 proc. przebadanych firm stało się ofiarą niesolidnych pracowników. Dochodziło w nich do kradzieży, nadużyć finansowych, niszczenia materiałów oraz fałszerstw i kradzieży danych. W wyniku tych działań 80 proc. firm straciło mniej niż 50 tys. zł ale 15 proc. zanotowało już straty pomiędzy 50 a 100 tys. zł.

Nieetyczne zachowania pracowników powodują jednak nie tylko policzalne straty materialne. Złe relacje pomiędzy pracownikami, wzajemne pretensje, niejasny system awansów, wszystko to ma negatywny wpływ na funkcjonowanie

każdego przedsięwzięcia gospodarczego. Dobrze skonstruowany, przejrzysty i ogólnie akceptowany kodeks etyczny może pomóc w ich przezwyciężaniu. Oczywiście pod warunkiem, że kodeks powstaje z przekonania i z zamiarem jego stosowania, a nie z powodu mody czy odgórnego nakazu.

Dobrze skonstruowany kodeks etyczny powinien przybliżyć do celu, jakim jest zbudowanie zespołu, który działając wspólnie chce osiągnąć jeden rezultat. Rezultat w postaci zbudowania pozycji rynkowej, renomy i wizerunku firmy. Osiągnięcie takich korzyści wynikających z wdrożenia kodeksu etyki wymaga oczywiście dużego zaangażowania i przede wszystkim włączenia w jego tworzenie i stosowanie wszystkich podmiotów, do których jest adresowany. Potem można liczyć na korzyści - większe zaangażowanie pracowników, ich przekonanie o możliwości realizacji również swoich indywidualnych celów, lepszą atmosferę w pracy a także większe zaufanie u kontrahentów.

Nie ma dzisiaj jednego wzoru jak ma wyglądać kodeks etyczny w organizacji. Są bardzo precyzyjne i konkretne, są takie które w miejsce szczegółowych norm raczej postulują i proponują wybór drogi w ramach określonej moralności. Są w końcu kodeksy, których firmy na zewnątrz nie propagują, są takie które pokazuje się na stronach internetowych, w myśl zasady – patrzcie, tak u nas się pracuje.

Tą właśnie metodą wybrano w LW „Bogdanka” bo jak we wprowadzeniu do Kodeksu Etyki pisze prezes zarządu Zbigniew Stopa: *Kodeks jest wynikiem wieloletnich doświadczeń. Publikujemy go mając na celu podtrzymanie i rozwijanie tradycji etycznego działania, uczciwości i przejrzystości, obowiązujących w naszej Spółce. Mam nadzieję, że Kodeks będzie Waszym przewodnikiem w codziennej pracy...*

Taką samą nadzieję wyraziła w 2006 roku Komisja Europejska, która wezwała

przedsiębiorców do przyjmowania dobrowolnych kodeksów postępowania. I to powoli się dzieje.

Również rzecznik ds. etyki LW „Bogdanka” S.A., Bronisław Jaworski podkreślił, że kodeks etyki nie jest dokumentem samym dla siebie, lecz obowiązuje wszystkich, niezależnie od zajmowanego stanowiska, pracowników Spółki. Dlatego też każdy z nich, a jest ich około 4700 otrzymał egzemplarz kodeksu (jest to ewenement na skalę krajową) do zapoznania się z zawartymi w nim normami i zasadami etycznego postępowania we wzajemnych relacjach w pracy, czy też w kontaktach z kontrahentami lub różnymi instytucjami. Co ciekawe, każdy z pracowników Spółki zapoznał się z problematyką konfliktu interesów i wyraził swoją postawę w tym zakresie.

Jak powiedział Bronisław Jaworski: *Pierwsze doświadczenia z wprowadzonego kodeksu etyki należy uznać za pozytywne, zauważa się u pracowników Spółki, m.in. wzrost poczucia odpowiedzialności za firmę, wzajemne zaufanie i pomoc, uczciwość, bezkonfliktowość, serdeczność, rozwagę, prawość, solidność w pracy, życzliwość, a także dbałość o zachowanie w tajemnicy informacji poufnych o Spółce. Wydaje się, że zaaplikowana w Spółce forma włączenia wszystkich pracowników w przestrzeganie i stosowanie zasad etycznych będzie przynosić coraz lepsze efekty ekonomiczne, czy też społeczne. Przecież nasza Spółka jest innowacyjna, nowoczesna, o krajowej i światowej renomie w branży górniczej, a zatem chcąc nie chcąc powinna być również przykładem etycznego postępowania i zachowania. Cóż tu więcej dodać, otóż gdyby więcej pracowników działało etycznie, kierowało się w swym życiu i pracy wartościami prawdy, dobra powszechnego, atmosfera w pracy byłaby dużo lepsza. Oklamywanie, oszukiwanie w pracy dotyczy wielu z nas, dlatego chcąc żyć w lepszych relacjach w firmie, zaczniemy zmianę od siebie.*

**Ryszard Nowosadzki**



**LUBELSKI WĘGIEL  
„BOGDANKA”  
SPÓŁKA AKCYJNA**

## NIE ZWLEKAJ



# KUP JUŻ DZIŚ

- www.lw.com.pl - WĘGIEL - www.lw.com.pl - WĘGIEL - www.lw.com.pl - WĘGIEL - www.lw.com.pl - WĘGIEL - www.lw.com.pl - WĘGIEL - www.lw.com.pl - WĘGIEL - www.lw.com.pl -

**ORZECH**

od **380,00 zł**  
netto/tona  
**467,40 zł brutto/tona**

**GROSZEK**

od **380,00 zł**  
netto/tona  
**467,40 zł brutto/tona**

**MIAŁ**

od **280,00 zł**  
netto/tona  
**344,40 zł brutto/tona**

#### DZIAŁ SPRZEDAŻY WĘGLA

tel. +48 81 462 55 80  
tel. +48 81 462 53 00  
fax +48 81 462 56 37  
www.lw.com.pl  
sprzedaw@lw.com.pl



# PULS powiatu

SERWIS INFORMACYJNY STAROSTWA POWIATOWEGO W ŁĘCZNEJ

## DOŻYNKI

### Dożynki Powiatu Łęczyńskiego 2013

Powiat łęczyński i Gmina Ludwin zapraszają 1 września do udziału w powiatowych obchodach Święta Plonów. Jak co roku, przez cały dzień nie zabraknie atrakcji dla całych rodzin.

Dożynki Powiatu łęczyńskiego to okazja do prezentacji sztuki i kultury ludowej, lokalnych zwyczajów i tradycji, ale też dobrej zabawy po zakończeniu zbiorów. Barwny korowód, dziękczynna Msza Święta, dzielenie chlebem, występy folklorystyczne i rozrywkowe to stałe elementy imprezy, którym towarzyszy bogata oferta dodatkowych atrakcji, m.in. konkurs wieńców dożynkowych i potraw regionalnych, wystawa płodów rolnych i rękodzieła, akcja honorowego krwiodawstwa, wybory miss dożynek. Od kilku lat imprezę uświetniają występy najlepszych polskich artystów. W tym roku gwiazdą wieczoru będzie znany i lubiany zespół VIDEO, któremu popularność przyniosły m.in. energetyczne, letnie przeboje „Idę na plażę”, „Bella”, „Środa Czwartek”, a ostatnio wykonany z Janem Borysewiczem „Kryzysowy”. Dużą atrakcją będzie również koncert muzyki gospel w wykonaniu zespołu CHADEK GOSPEL CHOIR z Chelma. Na zakończenie imprezy, tradycyjnie odbędzie się pokaz sztucznych ogni oraz zabawa ludowa „pod chmurką”.

Serdecznie zapraszamy!

## DOŻYNKI POWIATU ŁĘCZYŃSKIEGO

### 1 września 2013, Ludwin

#### PROGRAM:

10.45 Zbiórka korowodu dożynkowego (skrzyżowanie dróg w kierunku Żezulina)  
11.00 Przemarsz na plac dożynkowy - Targowisko w Ludwinie  
12.00 Uroczysta Msza Święta  
13.30 Artystyczna prezentacja gmin powiatu łęczyńskiego  
15.00 „Marylka” - kabaret teatru Liberum Veto  
15.30 Pokazy ratownictwa medycznego  
16.00 Rozstrzygnięcie konkursów dożynkowych  
16.30 „Gmina Ludwin dla gości” - występy artystyczne  
17.30 Ogłoszenie wyników konkursu dla honorowych krwiodawców  
18.00 CHADEK GOSPEL CHOIR - koncert zespołu  
19.00 Wybory Miss Dożynek, rozstrzygnięcie konkursów sportowych  
20.45 Koncert gwiazdy wieczoru - zespół VIDEO  
22.15 Pokaz sztucznych ogni  
22.45 Zabawa ludowa

#### Imprezy towarzyszące:

wystawa rękodzieła i sztuki ludowej, wystawa płodów rolnych, wystawa ciągników i maszyn rolniczych, wesołe miasteczko, akcja honorowego krwiodawstwa „Ratujmy życie” 13.00 - 16.30, rozgrywki Piłki Siatkowej Płazowej i Piłki Nożnej Samorządowców



www.powiatleczyński.pl

#### SPONSOR STRATEGICZNY



#### SPONSOR SPECJALNY



#### SPONSOR



#### PATRONAT MEDIALNY



## SZANTY

### Sukces szant na Piasecznem

W minioną sobotę mieliśmy okazję przekonać się, że jezioro Piaseczno to idealne miejsce do krzewienia kultury żeglarskiej. Piękna słoneczna pogoda, wypukle od wiatru żagle oraz cudowna szantowa muzyka przyciągnęły ponad pięćset osób do Ośrodka Uniwersytetu Przyrodniczego.

O godzinie 11.00 rozpoczęły się regaty żeglarskie zorganizowane przez AZS ANTARES. Chętnych było sporo, zebrało się aż 10 drużyn, dlatego rywalizacja przeciągnęła się do późnych wieczornych godzin. Tymczasem kilka minut po

żeglarskiej. Pytania - pomimo tego, że do najłatwiejszych nie należały - dosyć szybko zostały rozwiązane.

W międzyczasie przeprowadzono i rozstrzygnięto konkurs plastyczny dla przedszkolaków i dzieci ze szkół podstawowych w trzech kategoriach: żaglówek, pirat oraz rybka.



O godzinie 19.30 przyszedł czas na występ gwiazdy wieczoru. Ryczące Dwudziestki nie zawiodły, rytm ich autorskich szant porwał widzów do tańca i śpiewu. Zespół złapał wspaniały kontakt z publicznością dlatego tym bardziej festiwal należy zaliczyć do udanych.

Miejmy nadzieję, że sukces i Kameralnego Festiwalu Szantowego przyczyni się do propagowania kultury żeglarskiej na pojezierzu

godzinie szesnastej „i Kameralny Festiwal Szantowy” wspólnie otworzyli Sekretarz Powiatu Kazimierz Radko oraz Wójt Gminy Ludwin Andrzej Chabros, następnie publice umiłał czas zespół z Lubartowa „Syndrom Beczki”. Wspaniała atmosfera i dźwięk pieśni żeglarskich już z samego początku przyciągnęła sporą część słuchaczy. Po około półtorej godziny wystąpił doświadczony wileński zespół Marek Szurawski, który swój występ przeplatał licznymi konkursami o tematyce



REDAGUJE: Wydział Funduszy Europejskich, Informatyzacji, Rozwoju i Promocji Powiatu:

Małgorzata Kolary-Woźniak, Rafał Kloc, Beata Cieślirka, Natalia Golonka, Łukasz Pawlak, Wiktor Piotrowski, Łukasz Borowiec, Dominika Sacawa, Marcin Mozgawa

Kontakt: fundusze@powiatleczyński.pl, tel. 81 752 64 20.

Więcej informacji na www.powiatleczyński.pl

## Przegląd Cycowa

### Pamięć o pomordowanych

Okrucieństwo II wojny światowej nie oszczędziło wsi Głębokie w Gminie Cyców. Za pomoc partyzantom z rozkazu żandarmerii niemieckiej dnia 19 sierpnia 1942 r. rozstrzelano 11 osób, głównie mieszkańców wsi Głębokie. Dzięki wstawiennictwu Piotra Jaszuka, ówczesnego wójta gminy Cyców uniknięto masowej egzekucji, a budynki nie zostały spalone.

W siedzibie Urzędu Gminy w Cycowie, podczas okupacji hitlerowskiej mieścił się posterunek żandarmerii i gestapo. Nawet najdrobniejsze przewinienie było surowo karane. Obok znajdowała się tzw. „koza” tymczasowy areszt gdzie przetrzymywano potencjalnych obwinionych. Starsi mieszkańcy Cycowa oświadczają, że dość często na łące za budynkiem dokonywano egzekucji pojedynczych osób.

Dnia 11 sierpnia 2013r. ludność Głębokiego, mieszkańcy gminy Cyców i goście uczestniczyli w uroczystości odsłonięcia obelisku upamiętniającego pomordowanych. Została odprawiona msza święta, obelisk został odsłonięty przez członków rodzin pomordowanych i poświęcony przez księdza proboszcza.

Lista osób rozstrzelanych 19 sierpnia 1942 roku: Jamiński Czesław - 19 lat, Jarosz Ignacy - 30 lat, Jarosz Weronika - 30 lat, Jarosz imię n/n - niemowlę, Walecki Eugeniusz - 32 lat, Wo-

łoszyn Mikołaj - 50 lat, Wołoszyn Anna - 45 lat, Wójcik Czesław - 19 lat, Wójcik Janina - 15 lat, Mendel Józef - 20 lat, n/n pochodzenia żydowskiego.

Na terenie gminy są również inne miejsca gdzie stosownymi tablicami upamiętniono osoby, które zostały stracone w czasie II w.ś.. Na dziedzińcu Zespołu Szkół w Cycowie, we wsi Małków, we wsi Wólka Cycowska koło strzelnicy, na placu przykościelnym w Świerszczowie.



## Dni Gminy Cyców

Przez dwa dni, 17 i 18 sierpnia w Cycowie Świętowano 93 rocznicę Bitwy Cycowskiej. Co roku w połowie sierpnia organizowane są uroczystości z okazji zwycięstwa 7. pułku ułanów lubelskich nad oddziałami Armii Czerwonej tzw. Grupy Mozyrskiej dowodzonej przez Dotola.

Szarża ponad 300 szabel ułanów 7. pul dowodzonych przez majora Zygmunta Piaseckiego na łąkach w pobliżu rzeki Świnki w Cycowie dnia 16 sierpnia 1920 roku rozgromiła sowieckie oddziały.



W 1992 roku szkole w Cycowie nadano imię 7. Pułku ułanów lubelskich i od tego czasu organizowane były Dni Cycowa. Z racji, że zwycięska bitwa poprzedzona była działaniami we wsi Garbatówka, Świerszczów, Bekiesza, Biesiadki, Barki i Głębokie w 2004 r. podjęto decyzję, że będą to Dni Gminy Cyców stanowiące nie tylko rocznicowe święto ale również okazję dla prezentacji dorobku miejscowych twórców ludowych, stowarzyszeń, Kół Gospodyń Wiejskich i innych organiza-

stępnie składanie kwiatów na cmentarzu wojennym i pod pomnikiem w Cycowie. Jest to oddanie hołdu poległym żołnierzom odrodzonej Armii Polskiej.

W tym roku podczas „Dni” prezentowały się na scenie zespoły i soliści z GDK Cyców, Świerszczowian, grupy taneczne z Zespołu Szkół w Cycowie oraz gościnnie

kapela z Łopiennika w składzie której występuje mieszkaniec naszej gminy. Panie z KGW i stowarzyszenia zorganizowały wystawę swojej twórczości ludowej i kulinarnej.

Oprócz zespołów lokalnych wystąpiło pięć grup muzyczno-wokalnych, kabaret, grupy akrobatyczne i taneczne. Zwieńczeniem całej imprezy był brawurowy koncert zespołu BRATHANKI i nagrodzony owacjami pokaz sztucznych ogni. W sobotę i niedzielę bawiono się do późnych godzin nocnych na „Dyskotece pod chmurką”.

Jak wynika ze statystyk organizatora w ciągu dwóch dni z imprezy skorzystało ponad 10 tys. uczestników.



## Poradnia zostaje w Łęcznej

Od końca lipca dalsza działalność Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Łęcznej stanęła pod znakiem zapytania. Wtedy to zarząd powiatu podjął decyzję o przeniesieniu jej siedziby do obiektów Zespołu Szkół Rolniczych w Kijanach do tzw. budynku starego internatu.

Decyzji nie skonsultowano wcześniej, ani z pracownikami poradni, ani z rodzicami dzieci, które są klientami poradni. Pracownicy poradni napisali list w którym prosili o przeanalizowanie jeszcze raz podjętej decyzji. Argumentowali to dobrem dzieci, które z terenu całego powiatu miałyby dużo gorszy dojazd do Kijan. Narażono by tym samym sporą część społeczeństwa na wykluczenie w dostępie do poradni.

Wylczyli też, że wraz z przeniesieniem ich do Kijan trzeba będzie zgodnie z Kartą Nauczyciela wypłacać dodatek wiejski, a jego łączna roczna wysokość przekroczy o kilka tysięcy złotych koszt wynajmowania obecnej siedziby na ulicy Górniczej. Dodatkowo nowa siedziba generowałaby także inne koszty jak chociażby ogrzewanie. Przenosiny mogły okazać się więc nawet bardziej kosztowne niż pozostawienie siedziby w starej lokalizacji.

Rodzice dzieci korzystających z PPP w Łęcznej też zaczęli się skrzy-

kiwać. W przeciągu tygodnia zebrali ponad tysiąc podpisów przeciwko przenoszeniu poradni do Kijan. Zapowiedzieli, że nie spoczną dopóki decyzja nie zostanie zmieniona.

19 sierpnia na sesji Rady Powiatu pojawiło się wielu rodziców oraz pracowników Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Łęcznej. Zarówno radni jak i członkowie zarządu powiatu po powtórny przeanalizowaniu kosztów stwierdzili, że decyzje trzeba jeszcze raz przeanalizować. Za pozostawieniem poradni w mieście powiatowym wypowiedziała się większość radnych z Łęcznej, ale także innych gmin. Starosta Adam Niwiński stwierdził, że dalsze losy i sposoby funkcjonowania placówki zostaną spokojnie przeanalizowane, bo nie ma już pośpiechu z przenoszeniem ośrodka.

Rodzice są częściowo usatysfakcjonowani. Poradnia na razie pozostaje na swoim miejscu, ale nie wiadomo kiedy zapadną kolejne decyzje w jej sprawie. W kuluarach pojawiają się głosy, że poradnia i tak zostanie przeniesiona, tym jednak razem do innego budynku na terenie Łęcznej. Takie rozwiązanie odpowiada chyba wszystkim.

BB

## Chcą robić deskorolki

Piotr Czyżewski i Karol Golonka to mieszkańcy Łęcznej, którzy mają pomysł na własny biznes. Chcą budować deskorolki lepsze niż dostępne teraz na rynku. Możemy im pomóc w realizacji planów, stając się udziałowcem ich przedsięwzięcia – szczegóły na [www.polakpotrafi.pl/projekt/deskorolka](http://www.polakpotrafi.pl/projekt/deskorolka).

O chłopakach można było już przeczytać za sprawą ich zaangażowania w remont łączyńskiego skate parku. To oni zaprojektowali, a później własnoręcznie przez wiele dni pomagali w przebudowie tego obiektu. Teraz do Łęcznej przyjeżdżają jeżdżący na deskach, rolkach czy bmx'ach z całej Lubelszczyzny, a młodzież może w dobrych warunkach poznawać sztukę jazdy na skate parku.



**Pojezierze: Skąd pomysł na deskorolki?**

- Na deskach jeździliśmy zanim powstał łączyński skatepark. Można śmiało powiedzieć, że stało się to naszą pasją, a poza tym deska to doskonały sposób na spędzanie wolnego czasu.

**P: Ale produkowanie desek to dobry pomysł?**

- Kiedyś ktoś mądry powiedział, że gdy połączy się pracę ze swoją pasją będzie się bardzo szczęśliwym człowiekiem. Z drugiej strony, dlaczego nie? Przecież każdy musi wybrać jakąś drogę w życiu.

**P: Czym wasz produkt ma wyróżniać się od dostępnych już na rynku?**

- Przede wszystkim charakteryzują się bardzo dużą wytrzymałością, co jest ogromnie ważne w tym sporcie, czasami deska pęka bądź łamie się po miesiącu, co jest kłopotliwe i kosztowne. Na

razie możemy zdradzić, że podczas testowania naszych początkowych prototypów jeszcze żadna deska się nie złamała. Kolejną jej cechą są trzy rodzaje flexu (sztywności), każdy w zależności od stylu jazdy będzie mógł wybrać coś odpowiedniego dla siebie. Żaden światowy producent tego jeszcze nie opracował. Po zebraniu odpowiednich środków pieniężnych chcemy wprowadzić ochronę krawędzi przed strzępieniem się drewna.

**P: Jak zamierzacie dalej działać?**

- Nie ukrywamy, że teraz większość zależy od zdobycia kapitału, jesteśmy zarejestrowani na kilku portalach typu crowd-funding. Pieniądze potrzebne są na maszyny, których niestety nam jeszcze brakuje. Ale jesteśmy dobrej myśli i będziemy cały czas pchać projekt do przodu.

Grzegorz Kuczyński



PROGRAM  
REGIONALNY  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



WOJEWÓDZTWO  
LUBELSKIE

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO



## Półmetek budowy sali gimnastycznej w Łańcuchowie

Okres wakacyjny w Gminie Milejów to czas, wzmocnionych prac przy budowie sali gimnastycznej z łącznikiem w Łańcuchowie. Budowana po wielu latach oczekiwania i w pełni wyposażona sala gimnastyczna z zapleczem oraz niezbędną infrastrukturą dla osób niepełnosprawnych pozwoli na realizację procesu wychowawczo-dydaktycznego na najwyższym poziomie.

Roboty budowlane, które rozpoczęły się jesienią 2012r., przebiegają bez większych problemów a wykonawca robót dokłada wszelkich starań przy wykonywaniu wszystkich prac. Modernizowana kotłownia zasilana gazem ziemnym, będzie ogrzewać pomieszczenia Szkoły Podstawowej jak i sali gimnastycznej. Dzięki staraniom władz gminy, za sprawą nowobudowanego odcinka sieci gazowej, nie tylko budynek samorządowy będzie miał dostęp do sieci gazowej, ale również część zainteresowanych mieszkańców tej miejscowości. W pełni wyposażona sala gimnastyczna połączona łącznikiem z istniejącym budynkiem szkoły powinna być gotowa do użytkowania w II kwartale 2014 roku.

Rozpoczęcie tej inwestycji możliwe było jedynie przy uzyskaniu wsparcia ze środków Unii Europejskiej. Projekt pt.: „Budowa sali gimnastycznej z łącznikiem w Łańcuchowie” uzyskał z RPO WL na lata 2007-2013 dofinansowanie na kwotę ok. 2,8 mln zł przy całkowitych kosztach rzędu ok. 3,8 mln zł.

Mamy nadzieję, że nowy obiekt zapewni dzieciom lepszy start w drodze do dalszej edukacji, zapewni szansę na dostanie się do dobrej szkoły średniej oraz ukończenie wymarzonego kierunku studiów.

(gt)

**Beneficjent:**

**Gmina Milejów**

**Tytuł projektu:**

**Budowa sali gimnastycznej z łącznikiem w Łańcuchowie**

**Działanie: 8.2. Infrastruktura szkolna i sportowa**

**Kwota dofinansowania: 2 819 022,65 zł**

## Niepełnosprawni mistrzowie w Łęcznej

**W lipcu do Łęcznej przyjechała ogólnopolska wyprawa Równość i Godność. W jej składzie są wybitni niepełnosprawni sportowcy m.in. Teresa Pruska-Kołodziej, Małgorzata Korzeniowska i Bogusław Nowak, którzy odbywają wyprawę dookoła Polski prezentując swoje postulaty. Chcą aby niepełnosprawni po prostu mieli szansę na normalne życie.**

42-dniowa wyprawa rozpoczęła się w Barlinku, a zakończyła na początku sierpnia w Gorzowie Wielkopolskim. Do Łęcznej akcja dotarła wcześniej niż planowano, bo Ostrów Lubelski i Parczew, które były na trasie, jako jedne z nielicznych w kraju nie przyjęły niepełnosprawnych. Na szczęście łączyńscy opiekunowie mogli wcześniej pojawić się w łączyńskim Środowiskowym Domu Samopomocy gdzie dotarła i została przyjęta kilkusobowa grupa.

- Bardzo cieszymy się, że tu jesteśmy. Łęczna była pierwszym miastem w Polsce, które odpowiedziało na nasz apel i zaoferowało przyjęcie i nocleg – mówiła przejęta Małgorzata Korzeniowska liderka wyprawy. To właśnie

w waszym mieście spędzimy weekend i to tu nastąpi zmiana jeżdżących z nami pilotów.

Na pomysł wyprawy wpadła Teresa Pruska-Kołodziej, która od dzieciństwa zmagając się z chorobą Heinego-Medina. W swoim niełatwym życiu doświadczyła przyjaźni wielu osób. Dziś mimo tego, że porusza się na wózku, jest wulkanem energii. W wyprawie uczestniczy także Bogusław Nowak - legendarny żużlowiec Stali Gorzów - od wielu lat porusza się na wózku inwalidzkim. Podczas jednego z pojedynków wjechał w niego kolega z toru. Kolejną uczestniczką projektu „Równość i Godność” jest Małgorzata Korzeniowska, brązowa medalistka paraolimpiady w Sydney.

Łączy ich wspólny cel o którym mówiono drugiego dnia na spotkaniu zorganizowanym w kościele pw. św. Barbary. Tam niepełnosprawni opowiadali o celach podróży. - Nie chcemy, aby nad nami się litowano. Chcemy żyć normalnie, chcemy być aktywni. Nasza wyprawa jest po to, by zwrócić uwagę społeczeństwa na to, że jako osoby

niepełnosprawne jesteśmy dyskryminowani. Zbieramy podpisy pod projektem ustawy, która poprawiłaby naszą sytuację – mówili do zebranych. To nie nasz świadomy wybór czy decyzje, ale los sprawił, że jesteśmy nieco inni.



W poniedziałek rano niepełnosprawni pożegnali się z Łęczną i ruszyli w dalszą podróż. Na swojej stronie internetowej napisali: Gościli nas wspaniali młodzi ludzie oddani swojej pracy, wrażliwi na krzywdę drugiego człowieka...” oraz Drodzy Przyjaciele z Łęcznej z całego serca dziękujemy Wam za tak rodzinne przyjęcie, za okazaną sympatię i duchowe wsparcia na dalszą drogę...

GK

## Końcówka prac na Starym Mieście

Stare Miasto w Łęcznej pokazuje mieszkańcom swoje piękniejsze oblicze, a to wszystko za sprawą przebudowy, która obejmuje Rynek I, Rynek III oraz plac Kościuszki, plac Kanałowy i ul. 3 Maja. Zmiany rozpoczęły się w roku 2010 i wkrótce prace będą zakończone.

Projekt „Rewitalizacja Starego Miasta w Łęcznej – I etap” otrzymał wsparcie ze środków europejskich w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007 – 2013, Osi Priorytetowej III Atrakcyjność obszarów miejskich i terenów inwestycyjnych, Działania 3.2. Rewitalizacja zdegradowanych obszarów miejskich.

Projekt obejmuje przebudowę placu, jezdni, chodników oraz parkingów, przebudowę sieci elektrycznej oraz kanalizacyjnej. W skład prac remontowych wchodziło także odnowienie budynku Urzędu Gminy oraz USC. Część pieniędzy zainwestowano w miejski monitoring. Na miejscu starego parku położonego przy urzędzie gminy wybudowano plac parkingowy, na którym zamontowano 2 nowoczesne fontanny oraz rozlokowano 42 ławki. Zasadzono nową zielen. Starą toaletę publiczną zastąpiono nową zautomatyzowaną. Widoczne zmiany zaszły na Rynku III, gdzie zmodernizowano budynki wielorodzinne, poprawiono stan dróg i chodników, a także wybudowano plac zabaw oraz plac z urządzeniami do ćwiczeń na świeżym powietrzu (zestaw small fitness).

W ramach projektu powstała strona [www.staremiasto-leczna.pl](http://www.staremiasto-leczna.pl), na której można zapoznać się z zadaniami i celami projektu oraz obejrzeć zdjęcia przed i po rewitalizacji, jak również zdjęcia archiwalne starego miasta.

Katarzyna Rembiesa

## Miasteczko praktycznie gotowe

Część mieszkańców Łęcznej mogło już oglądać efekty prac przy Zespole Szkół nr 2 na ulicy Jaśminowej w Łęcznej. Właśnie zakończyła się tam budowa miasteczka ruchu drogowego przeznaczonego dla młodszych użytkowników dróg. Dzieci korzystające z obiektu będą mogły praktycznie i bezpiecznie poznawać zasady jazdy zgodnej z przepisami.



Jezdnia miasteczka ma szerokość 2 metrów. Na obiekcie znajdują się różne skrzyżowania: równorzędne, z drogą podporządkowaną, z ruchem okrężnym, z sygnalizacją świetlną. Jest także przejazd kolejowy, łuki, progi zwalniające, różne rodzaje oznakowania, chodniki i przejścia dla pieszych.

Na powstałym miasteczku popularyzowane będą zasady oraz przepisy ruchu drogowego wśród najmłodszych nie tylko z terenu Łęcznej, ale i Lubelszczyzny.

W przyszłości na miasteczku będą odbywały się międzyszkolne turnieje rowerowe, a także Finały Wojewódzkich Turniejów Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym. Dotychczas imprezy te odbywały się w zamkniętej hali sportowej ZS nr 2. Na miasteczku będzie też można odbywać egzaminy na kartę rowerową.

(red)

## Falstart Górnika 1979 Łęczna

Piłkarze Górnika 1979 Łęczna początku sezonu ligi okręgowej z pewnością nie zaliczą do udanych. Zielono – czarni przegrali pierwsze trzy spotkania i z zerowym dorobkiem punktowym zajmują czternaste miejsce w tabeli. Brak zwycięstw zespołu z Łęcznej jest o tyle dziwny, że pierwsze dwie kolejki grali przeciwko Vikingowi Leśniczówka(0:3 na boisku w Łęcznej) i Sokołowi Konopnica (4:2 dla beniaminka z Konopnicy), czyli zespołami które podobnie jak Górnik awansowały do ligi okręgowej z klasy A. Trzecią z rzędu porażkę łącznianie ponieśli przed własną widownią, ulegając Sławnowi Lublin 0:3.

Pierwsze spotkanie Górnika 1979 Łęczna w lidze okręgowej było także trenerskim debiutem w seniorskiej piłce dla Daniela Ruska, który po raz pierwszy prowadził zielono – czarnych z trenerskiej ławki. 23-letni Rusek od lipca 2011 roku występuje w Górniku, a od września 2012 jest trenerem grup Żaków w Akademii Górnik. Poprzedni szkoleniowiec – Jacek Fiedziński po dwóch latach pracy i dwóch kolejnych awansach przejął drużynę juniorów starszych Górnika Łęczna, którzy występują w centralnej lidze juniorów.

„Nie byliśmy przygotowani na taki rozwój wypadków, zwłaszcza że pierwsze

dwa mecze graliśmy z beniaminkami i zakładaliśmy, że w tych meczach na pewno zdobędziemy punkty” – powiedział Daniel Rusek, nowy szkoleniowiec zielono – czarnych. Jego zdaniem, jednym z powodów słabszej postawy na początku rozgrywek jest niewielka ilość gier kontrolnych przed sezonem.

„Trzeci sezon gramy w prawie nie zmienionym składzie, więc można powiedzieć, że zespół jest zgrany i dobre wyniki zaczną przychodzić.” – mówi Rusek. „Cel jaki nakreślił przed sezonem, to zajęcie miejsca w pierwszej piątce ligi i nawet mimo słabego początku jesteśmy go w stanie zrealizować. Ten zespół stać na dużo lepszą grę. Pokazały to spotkania z Pucharu Polski, gdzie wygraliśmy z drużynami z ligi okręgowej. Trzeba nam tylko zwycięstwa na przełamanie – dodaje.

Pierwszą szansę na rehabilitację Górnicy będą mieli już 28 sierpnia, kiedy to w czwartej kolejce zmierzą się w Nałęczowie z zespołem Cisów, który podobnie jak zielono – czarni nie zdobył jeszcze punktu. W piątej kolejce (1 września) Górnik podejmie na własnym boisku Piasków Piaski, a w szóstej (7-8 września) w Wilkołazie zmierzy się z miejscową Unią.

**Ł. Olszewski**

## Udany sezon piłkarek

Sezon 2012/2013 przeszedł już do historii. Mimo zmian kadrowych oraz innych trudności, piłkarki GKS Górnik Łęczna, po raz drugi z rzędu wywalczyły brązowy medal Ekstraligi. Dorobek zespołu wyniósł 35 punktów, piłkarki zanotowały 11 zwycięstw, 2 remisy i 5 porażek.

Sezon zaczęło zwycięstwo z KS AZS Wrocław, potem był remis z GOSiR Kami Piaseczno i porażka z Unią Racibórz 1:3. Później przyszedł czas trzech kolejnych zwycięstw, po których zielono-czarne przegrały na wyjeździe 0:1 z Medykem Konin. Dla równowagi w spotkaniu z KKP Bydgoszcz padł grad bramek. Górniczki pewnie pokonały rywalki 5:1, ale w dziewiątej kolejce zielono-czarne musiały już uznać wyższość zawodniczek TS Mitech Żywiec. Nasze piłkarki przegrały 0:1.

Po przerwie zimowej podopieczne Mirosława Stańca rozpoczęły rozgrywki od wygranej. Po bramce Jolanty Siwińskiej, pokonały KS AZS Wrocław. Ciekawe spotkanie górniczki rozegrały na własnym boisku z zespołem GOSiR Kami Piaseczno. Mecz zakończył się zwycięstwem gospodyń 3:2. Autorkami bramek były Anna Sznyrowska, Anna Ciupińska i Olha Zubczyk.

W XII kolejce rywalkami górniczek była Unia Racibórz. Podopiecznym Mirosława Stańca niestety nie udało się zatrzymać na wyjeździe liderów tabeli. Zie-

lono-czarne przegrały 1:4. Jedyną bramkę zdobyła Katarzyna Daleszczyk. Następny mecz, tym razem z Pogonią Women Szczecin, górniczki wygrały walkowerem 3:0 po tym, jak drużyna z portowego miasta została wycofana z Ekstraligi.

Spotkanie XIV kolejki z AZS PSW Biała Podlaska zakończyło się zwycięstwem górniczek 2:1. Do siatki rywalk trafiły Sznyrowska i Zubczyk. Natomiast w meczu piętnastej kolejki z AZS UJ Kraków padł bezbramkowy remis. Tydzień później zielono-czarne przegrały na własnym boisku z Medykem Konin 0:3.

Na szczęście końcówka sezonu była udana. Górniczki najpierw pokonały na wyjeździe KKP Bydgoszcz 3:0. Na listę strzelczyń wpisała się Agata Guściora (2) oraz Anna Ciupińska. Natomiast ostatni mecz zakończył się wysoką wygraną naszych piłkarek z TS Mitech Żywiec. Podopieczne Mirosława Stańca zakończyły sezon w Łęcznej, pokonując rywalki 5:0. Bramki zdobywały: Sznyrowska (2), Zubczyk, Ciupińska i Marlena Hajduk (kamy).

Po zakończeniu spotkania z Mitechem Żywiec piłkarki Górnika odebrały brązowe medale Mistrzostw Polski w piłkę nożną kobiet. Uroczystego wręczenia dokonali Marcin Kasprzewicz, trener reprezentacji Polski do lat 15 oraz Zbigniew Bartnik, prezes Lubelskiego Związku Piłki Nożnej.

**K. Gileta-Kłepka**

Rozmowa z Jurijem Szatałowem, trenerem Górnika Łęczna

## Zawsze koncentruję się na najbliższym meczu

**Za nami już pięć kolejek I ligi. Po niezbyt udanym początku sezonu, na który złożyły się porażki Górnika Łęczna z GKS Tychy i Wisłą Płock, nastąpiło przełamanie. W kolejnych spotkaniach ekipa zielono-czarnych zanotowała na swoim koncie dwie wygrane. Najpierw podopieczni Jurija Szatałowa rozgromili u siebie Sandecję Nowy Sącz 3:0, następnie pokonali na wyjeździe Okocimskiego Brzesko 2:1. Spotkaliśmy się ze szkoleniowcem łącznian, aby porozmawiać o jego wizji górniczego klubu.**

**Pojezierze:** Letnia przerwa przyniosła wiele zmian w łęczyńskim zespole. Z klubem pożegnało się kilkunastu zawodników, na ich miejsce przyszli nowi piłkarze, powrócono do tradycyjnej nazwy klubu i zatrudniono pana jako trenera. To sporo zawirowań jak na tak krótki okres. Początek sezonu pokazał, że nie wszystkie tryby tej maszyny zdążyły się odpowiednio zgrać.

**Jurij Szatałow:** To prawda. Początek sezonu nie był zbyt udany. Zbieraliśmy drużynę na ostatnią chwilę. Dużo ludzi odeszło, trzeba było poszukać odpowiednich zawodników. Tak więc na chwilę obecną to wszystko nie jest jeszcze do końca zgrane. Potrzebujemy czasu. Jak mawiają specjaliści, na zgranie zespołu potrzeba około roku. My nie możemy tyle czekać. Potrzebujemy kolejnych punktów. Udało się ich trochę zebrać w ostatnich dwóch kolejkach. Tak więc teraz mamy większy komfort psychiczny.

**P:** Można więc powiedzieć, że zespół jest ciągle w budowie.

**JS:** Tak. Co prawda pierwsza jedenastka jest już w miarę ukształtowana, ale żeby zespół dobrze funkcjonował, potrzebna jest wewnętrzna rywalizacja. To sprawia, że drużyna robi postępy. Dlatego poszukujemy piłkarzy do linii obrony i linii ataku. Interesują nas zawodnicy o takiej samej wartości, jak ci, co grają w pierwszej jedenastce.

**P:** Czym pan się kieruje przy wyborze nowych kandydatów do gry w Górniku? Ma pan jakieś określone preferencje? Wychowankowie, obcokrajowcy?

**JS:** Szukamy wszędzie, w niższych ligach, w ekstraklasie, jeśli jakiś zawodnik nie mieści się w kadrze, próbujemy z nim rozmawiać, ściągnąć go tutaj. Rozglądamy się też za granicą, na wschodzie i na południu – Słowacja, Czechy. Ja się dziwię trenerom, którzy stawiają na przykład tylko na wychowanków klubowych albo na zagranicznych zawodników. Dla mnie piłkarz może być albo dobry albo zły, bez znaczenia skąd pochodzi. Jestem otwarty na wszystkich. Nieważne są dla mnie ani kolor skóry, ani narodowość, ani nawet wiek. Tak jak w życiu, liczy się tylko to, czy człowiek jest dobry czy zły.

**P:** Porozmawiamy o mocnych stronach tego zespołu...

**JS:** Mogę wskazać najmocniejsze punkty, ale nie będę operował konkretnymi nazwiskami. W grach zespołowych wyróżnianie pojedynczych zawodników przez trenera jest źle widziane, tworzy niezdrową rywalizację między piłkarzami. Naszym mocnym punktem jest na pewno linia obrony. Tracimy coraz mniej bramek. Ale tak naprawdę to każda linia robi postępy. Zawodnicy coraz lepiej się rozumieją, więc cały zespół funkcjonuje odrobinę lepiej.

**P:** A co w tej chwili najbardziej zawodzi?

**JS:** Tak jak już wspomniałem, największym problemem jest nasze zgranie. Zawodnicy dopiero się poznają. Mielśmy mało czasu. To dało się zauważyć w pierwszych meczach, gdzie zagrania były w innym kierunku niż trzeba. Ale czas działa na naszą korzyść.

**P:** Podpisał pan roczny kontrakt z klubem. Czy wytycza pan konkretne cele dla swojego zespołu na przyszłość?

**JS:** No cóż, ja nie wiem czy jutro albo za tydzień nie przejdzie mnie autobus (*śmiech*), dlatego nie snuję takich dalekosiężnych planów. Planować to ja lubię kiedy gram w szachy. W piłce zawsze koncentruję się na najbliższym meczu. Najważniejsze jest nadchodzące spotkanie, to do niego się przygotowujemy, trenujemy, ustalamy taktykę. Celem jest zawsze zwycięstwo.

## Kiepski start sezonu

Wiele zmian nastąpiło w łęczyńskim pierwszoligowcu podczas przerwy między sezonami. Występujący przez dwa lata w I lidze zespół GKS Bogdanka powrócił do historycznej nazwy Górnik Łęczna. Na stadion przy Al. Jana Pawła II powrócił zorganizowany doping, a funkcję trenera pierwszej drużyny przejął Piotr Rzepka. W jego miejsce zatrudniono Jurija Szatałowa, który w swoim trenerskim CV ma takie kluby, jak Polonia Bytom, Cracovia czy też Zawisza Bydgoszcz. Sporo zmian nastąpiło również w kadrze zespołu. Do Górnika dołączyli znani z występów w polskiej ekstraklasie: Grzegorz Bonin (ostatnio Górnik Zabrze), Maciej Szmatuik (wcześniej GKS Bełchatów), powoływany na mecze kadry Polski do lat 21 wychowanek francuskiego LOSC Lille - Julien Tadrowski oraz Paweł Zawistowski, który ostatni sezon spędził w Koronie Kielce. Po zmianach, jakich dokonano latem w jedynym przedstawicielu pierwszej ligi z Lubelszczyzny,

upatrywano Górnika Łęczna w gronie kandydatów, którzy będą walczyć o awans do ekstraklasy.

Początek rozgrywek wypadł słabo. Zielono – czarni na inaugurację rozgrywek przegrali w Jaworznie z GKS-em Tychy 2:0. Gości z Łęcznej dwukrotnie pokonał Paweł Smółka. Natomiast w następnej kolejce w pierwszym spotkaniu przed własną widownią podopieczni Jurija Szatałowa ulegli 0:2 beniaminkowi – Wiśle Płock. Ozdobą spotkania była druga bramka dla gości z Płocka. Filip Burkhardt strzelił bramkę z ponad 50 metrów kompletnie zaskakując stojącego między słupkami bramki łącznian Pawła Sochę. Ponadto złożony z juniorów i zawodników rezerwy zespół Górnika nie poradził sobie z trzecioligowym Ursusem Warszawa, odpadając tym samym z rozgrywek Pucharu Polski.

Pierwszy punkt zielono – czarni zdobyli w Świnoujściu, gdzie zremisowali z miejscową Flotą 1:1. Zawodnicy Górnika przez

**P:** Dotychczas ogromną bolączką Górnika były mecze wyjazdowe. Czy ma pan na to jakąś swoją receptę?

**JS:** Recepty nie mam, bo nie jestem lekarzem (*śmiech*). Zawodnikom trzeba wpaść to, aby wierzyli, że nie ma różnicy gdzie gramy. Uważam, że to czy wygrywamy czy przegrywamy na wyjazdach, najbardziej zależy od psychiki. Zawodnik po podróży przecież nie zapomina jak się gra w piłkę. I w domu i na wyjeździe gramy tak samo. Musimy rywalom narzucać swój styl gry, a to wszystko jest w głowie piłkarzy.

**P:** Słyszałam, że piłkarze są wyjątkowo przesądni.

**JS:** Ależ oczywiście! Ja też jestem do pewnego stopnia przesądny. Jeszcze jak sam biegałem za piłką też zwracałem uwagę na przykład na to, którą nogą wchodziłem na boisko.

**P:** A taka wiara w „moce nadprzyrodzone” bardziej pomaga czy szkodzi?

**JS:** Chyba i tak i tak. Myślę, że takie przesady trochę pomagają. Ale z drugiej strony, jeżeli człowiek zaczyna pewne rzeczy widzieć w czarnych kolorach, to przesady mogą przeszkadzać, szczególnie na wyjazdach. Zawodnik myśli, że coś mu nie wyjdzie, bo nie tą nogą wszedł na boisko, czegoś mu zabrakło, zobaczył coś, co go wytrąciło z równowagi. To nasza głowa decyduje, co robi ręka czy noga.

**P:** Jak kibice zareagowali na powrót do tradycyjnej nazwy klubu?

**JS:** Jak rozmawialiśmy z kierownikiem Sławomirem Nazarukiem, to on mi powiedział, że liczba kibiców powiększyła się z sześciuset osób do półtora tysiąca. Tak więc jest to dość zauważalna różnica. My musimy grać lepszą piłkę i zajmować wyższe lokaty, bo to przyciąga ludzi na stadion. Uważam, że zawodnicy, kibice, pracownicy klubu to jest integralna całość. Przy pustych trybunach nie ma sensu grać. Po prostu zero przyjemności, brak zewnętrznej reakcji, odpowiedzi na grę. A kiedy kibice przychodzą to wszystko wygląda zupełnie inaczej, do tego dochodzi jeszcze ta cała otoczka meczu, oprawa, światła i tak dalej, to wszystko tworzy odpowiedni nastrój.

Rozmawiała:  
**Katarzyna Gileta-Kłepka**

długi czas grali w przewadze po czerwonej kartce dla zawodnika Floty, jednak to gospodarze wyszli na prowadzenie po bramce Krzysztofa Bodzionego, który wykorzystał złą interwencję łęczyńskiego bramkarza. W doliczonym czasie gry remis dla gości uratował strzałem głową były stoper GKS-u Bełchatów – Maciej Szmatuik.

W czwartej kolejce zespół Jurija Szatałowa wywalczył pierwsze zwycięstwo, ogrywając Sandecję Nowy Sącz 3:0. Prowadzenie górnikom dał w pierwszej połowie Grzegorz Bonin, który dobił piłkę do pustej bramki po akcji Pawła Zawistowskiego. W końcówce spotkania do siatki rywali trafili także: Łukasz Zwoliński oraz Nikołajs Kozacuks.

Natomiast w piątej serii spotkań górnicy pojechali do Brzeska, skąd przywieźli pierwsze wyjazdowe zwycięstwo. Bramki dla Górnika w tym spotkaniu zdobyli: Łukasz Zwoliński i Sebastian Szałachowski.

Start sezonu w wykonaniu zielono – czarnych nie był wymarzony, ale ma to związek z wieloma rozsadami jakie nastąpiły w pierwszoligowcu z Łęcznej przed rozpoczęciem sezonu. Z drużyną pożegnało się czterestu zawodników, a trener Szatałow rozpoczął pracę z zespołem zaledwie kilka dni przed rozpoczęciem przygotowań. Mimo to efekty pracy nowego trenera zaczynają być widoczne. Górnicy w dotychczasowych spotkaniach starają się prowadzić grę, jednak mają problem z nieskutecznością pod bramką przeciwnika. Jeśli podopieczni Jurija Szatałowa poprawią się w tym elemencie gry, będą mogli aspirować do walki o awans do ekstraklasy.

**Ł. Olszewski**

ODKURZACZE

CENTRALNE

TEL. 725 220 904

USŁUGI

KOPARKO-ŁADOWARKA

tel. 607 391 121

KAPITAŁ LUDZKI

INICJATYWA STRATEGICZNA

UNIA EUROPEJSKA

EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Punkt Pośrednictwa Pracy OHP

wykonuje zadania :

- pozyskuje oferty pracy od pracodawców,
- ewidencjonuje osoby poszukujące pracy,
- umożliwia dostęp do bazy ofert pracy młodzieży oraz bezrobotnym

Łęczna, ul. Bogdanowicza 9

tel. 81 752-31-29, czynny: 7.45 - 15.45

Aktualne oferty pracy są dostępne na stronie [www.mbp.ohp.pl](http://www.mbp.ohp.pl)

Wszystkie usługi z zakresu

pośrednictwa pracy są BEZPŁATNE

Punkt Pośrednictwa Pracy powstał w ramach ogólnopolskiego projektu systemowego „OHP jako realizator usług rynku pracy” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

AUTO-CZĘŚCI

ul. Średnia 17

21-010 Łęczna

## Łęczyńscy Karateka na IKO Summer Camp Lublin 2013

W dniach 15-18 sierpnia w Lublinie odbył się 40-sty jubileuszowy IKO Summer Camp 2013. Udział w tym wydarzeniu wzięło ponad 170 karateków z Niemiec, Belgii, Holandii, Ukrainy, Białorusi, Słowacji i Polski. Głównymi instruktorami byli japońscy mistrzowie: shihan Katsuhito Gorai (6 dan), pełniący funkcję dyrektora międzynarodowego departamentu IKO oraz sensei Kentaro Tanaka, mistrz świata wagi ciężkiej karate Kyokushin. Zajęcia prowadził również Poland Branch Chief shihan Eugeniusz Dadzibug. Nie zabrakło również karateka z łęczyńskiej sekcji, którą prowadzi sensei Grzegorz Sawczuk

Do Lublina przyjechali czynni zawodnicy i instruktorzy, aby doskonalić swoją technikę i taktykę walki, a także kształtować swój charakter w myśl wartości płynących z towarzyszącego każdemu treningowi słowa – „OSU” oznaczającego: szacunek, cierpliwość i wdzięczność.

W seminarium wzięła udział liczna

grupa karateka z łęczyńskiej sekcji oraz innych klubów kyokushin z Lubelszczyzny. Mieli oni okazję podglądać i doświadczać warsztatu szkoleniowego z najwyższej półki. Program dostosowany był do potrzeb każdej z grup.



Bezpośrednim organizatorem IKO Summer Camp 2013, na zlecenie International Karate Organization był Branch Chief Shihan Jacek Czerniec wraz z Lubelskim Klubem

Karate Kyokushin.

W tym roku event w Lublinie wpisał się w jubileusz Polskiego Kyokushin. Było to bowiem 40-ste letnie zgrupowanie szkoleniowe Kyokushin. Treningom przyglądała się kamera Telewizji Polskiej, a także lokalne media. Każdy z uczestników obozu otrzymał pamiątkową koszulkę oraz certyfikat uczestnictwa.

Treningi karate w Łęcznej ruszają od września, a odbywać się będą w Zespole Szkół Górniczych w Łęcznej.

Warto również przypomnieć, iż Lubelski Klub Karate Kyokushin w dniach 30.06 – 11.07 na Warmii w Górowie Haweckim zorganizował „Wakacje z Karate”. Uczestnikami kolonii były zamieszkałe w Łęcznej dzieci w wieku od 7 do 13 lat jak i młodzież powyżej 13 lat. Ogólnorozwojowe zajęcia sportowe uzupełniane były gramami, zabawami i turniejami sportowymi. Wypoczynek dzieci i młodzieży wsparł finansowo Urząd Miasta Łęczna. (wp)

## 30-lecie Błękitu Cyców

4 sierpnia na boisku sportowym w Wólce Cycowskiej odbyły się obchody 30-lecia powstania LKS Błękit Cyców.

Część oficjalną otworzył obecny prezes klubu Krzysztof Rutkowski, który przywitał wszystkich przybyłych

Bartniczuka, Krzysztofa Mastalerza, Zdzisława Świecy, Romana Świecy i Jacka Żuka. Utworzono sekcje piłki nożnej juniorów i seniorów oraz piłki siatkowej. Klub rozgrywki rozpoczął w A klasie Chełmskiego Związku Piłki Nożnej później awansował do klasy



oraz wręczył podziękowania dla współpracujących z klubem władz gminnych, piłkarskich oraz sponsorów. Wśród nagrodzonych znaleźli się również trenerzy, kierownicy drużyn i piłkarze. Ważnym punktem obchodów był też turniej piłki nożnej w którym zwyciężył LKS Błękit Cyców, drugie miejsce zajął KS Lublin, trzecie zaś LKS Błękit Cyców Oldboy.

LKS Błękit Cyców powstał w lipcu 1983 roku dzięki staraniom Mariana

okręgowej (V liga). W 1999 roku klub musiał niestety zawiesić działalność. Reaktywowano go w 2003 roku i rozpoczął rozgrywki w B klasie Lubelskiego Związku Piłki Nożnej. W 2005 roku awansował do A klasy. Spore sukcesy odniosły też zespoły młodzieżowe. W 2006 roku zdobyły mistrzostwo Lubelskiej Ligi Trampkarzy Starszych, a w 2007 roku mistrzostwo Lubelskiej Ligi Juniorów Młodszych. (gc)

### Ogłoszenia drobne

**SPRZEDAM** nosidło samochodowe dla dziecka od 1 m-ca życia, Cena 50 zł. Stan bardzo dobry. Tel. 692 535 366  
**SPRZEDAM** 4-letni dom o powierzchni 130m (kuchnia, 2 łazienki, 5 pokoi), działka 25 ar. wszystkie media, Antoniów, gm. Milejów. Cena do uzgodnienia. Tel: 519 636 36/ 691 832 229  
**SPRZEDAM** mieszkanie 32m2 dwupokojowe 8/10 piętro. Częściowo wyremontowane. Tel: 665 324 742  
**SPRZEDAM** działkę budowlaną, Kolonia Stara Wieś 36ar, ogrodzona, doprowadzona woda i prąd, atrakcyjna lokalizacja. Cena 4 tys. za ar. Tel: 697 154 093  
**SPRZEDAM** działki budowlane o powierzchni 14ar. Turowola Kolonia. Media. Pilnie. Tel: 502 378 484  
**SPRZEDAM** mieszkanie 3 pokoje 70,20m2, os. Samsonowicza, ul. Górnica, piętro 4/4. Okna PCV, drzwi antywłamaniowe, szafa zabudowana, meble kuchenne w cenie, w łazience kabina i wanna, osobno WC, duży balkon, pokoje duże ustawne, księża wieczysta. Stan bardzo dobry. Tel: 796 491 008, 81 459 81 14  
**SPRZEDAM** działkę budowlaną, 43 ar. Ciecchanki Krzesimowskie, wszystkie media. Tel: 695 340 702

**SPRZEDAM** mieszkanie M4 piętro 3/3 ul. Obrońców Pokoju. Cena 240 tys. do negocjacji. Tel: 885 531 233  
**SPRZEDAM** kosze do segregacji śmieci 120 l i 50 l - na worki. Ul. Braci Wójcickich 3, pawilon 68. Tel: 781 281 559  
**SPRZEDAM** działkę budowlaną w Łęcznej przy ulicy Ogrodowej 17 ar. Cena 10 900 za ar. Tel: 513 156 747  
**SPRZEDAM** działkę budowlaną w Łęcznej przy ulicy Ogrodowej 14 ar. Media przy działce, szerokość 25m. Cena do uzgodnienia. Tel: 500 727 669, 502 471 490  
**SPRZEDAM** mieszkanie M5, piętro 2/4, ul. Bogdanowicza (72,10 m2). Cena do uzgodnienia. Tel: 602 682 322  
**SPRZEDAM** mieszkanie M3 (51,08 m2), IV p., os. Bobrowniki - Łęczna. Cena do uzgodnienia. Tel: 694 020 624  
**GARAŻ** do sprzedania, dwa stanowiska (bez ścianki działowej). Piwnica, woda, siła, kanał. Przy ul. Wojska Polskiego. Tel: 602 682 322.  
**GARAŻ** do sprzedania ul. Wojska Polskiego (woda, siła, kanał). Tel: 602 682 322  
**WYNAJME** kawalerkę, I piętro, os. Samsonowicza. Tel: 605 182 617  
**SPRZEDAM** lokal 66m2 + 40m2 ogródka, ul. Wojska Polskiego, Łęczna. Pilnie! Cena 139 tys. zł. Tel: 533 020 273

**WYNAJME** mieszkanie 71m2, 3-pokoje + kuchnia. Mieszkanie na parterze, ul. Staszica 7. Nieumeblowane! Cena 1500zł (wynajem + czynsz) + opłaty. Tel: 791 977 401  
**WYNAJME** małe mieszkanie, I piętro, os. Samsonowicza. Tel: 605 182 617  
**MALOWANIE**, wykończenia wnętrz - tel. 515 988 921.  
**WYKONUJEMY** meble kuchenne pod wymiar, szafy przesuwne, zabudowy wnęk, meble łazienkowe, przedpokojowe. Krótkie terminy, atrakcyjne ceny! Pomiar, projekt i wycena GRATIS! Tel. 698 566 389

#### Ogłoszenia firmowe

Naprawa kosiarek, kos, pił i elektronarzędzi  
**SZYBKO, TANIO!**  
 Łęczna, Pasternik (baza GS)  
 tel. 794 214 905

**ELIZABETH**  
 SKLEP Z SUKIENKAMI NA KAŻDĄ OKAZJĘ  
**DUŻY WYBÓR SUKIENEK!**  
 ŁĘCZNA  
 AL. JANA PAWŁA II 101 (PRZY DWORCU)  
 I PIĘTRO

**MEBLE NA WYMIAR**  
 • kuchnie • szafy • zabudowy  
 tel: 518 473 399  
 tel: 605 048 162  
 Lublin, ul. Początkowa 34

**skup złomu, stali i metali kolorowych**  
 pon-pt: 8-16  
**SKUP ZŁOMU**  
 najlepsze ceny w regionie  
 elektroniczna waga  
 Łęczna, ul. Mickiewicza 17, tel. 604 854 994

**PODNOŚNIK KOSZOWY**  
 STAR 266 - 18m wysokości  
 Białka, gm. Milejów  
 tel: 697 616 261  
 e-mail: ze20@wp.pl  
 • grząski teren • wyciągarka

**LOMBARD**  
 EXPRESOWE POŻYCZKI POD ZASTAW:  
 skup i sprzedaż złota  
 Czynne: Pn-Pt: 9-17, Sobota: 9-14  
 Al. Jana Pawła II 88  
 Łęczna (DEPTAK)  
 tel. 886-882-883  
 tel./fax: 81-752-02-79

**SKUP ZŁOMU I METALI KOLOROWYCH**  
 BRZOSTÓWKA  
 PON-PIĄTEK: 8-16, SOBOTA: 8-14  
 PIASECZNO 1  
 PON-PIĄTEK: 8-17, SOBOTA: 8-14  
 WAGA NAJAZDOWA  
 TEL: 510-330-303

**KOLOR SKUP METALI kolorowych i złomu**  
 NAJWYŻSZE CENY W REGIONIE  
 ŁĘCZNA  
 PODZAMCZE 15  
 TEL. 501 481 560 TEL. 722 396 648  
 PON.-PT. 8-16, SOB. 8-12

**Restauracja ORKUS**  
**SMACZNA PIZZA**  
 pon-sob: 9-23, niedz: 13-24  
 ZAPRASZAMY NA KRĘGLE  
 BEZPŁATNY DOWÓZ  
 tel. 81 462 31 25

**AUTO KLIMA**  
 SPRAWDZANIE SZCZELNOŚCI ORAZ DIAGNOSTYKA URZĄDZEŃ  
 PŁUKANIE UKŁADÓW  
 NAPEŁNIANIE UKŁADÓW  
 ODGRZYBIANIE CHEMICZNE ORAZ OZONOWANIE  
 Ciecchanki Krzesimowskie 23  
 tel. 536 183 999

**AUTO GAZ**  
**AUTOERMART - Ciecchanki Krzesimowskie 23**  
 www.autoermart.pl tel. 81 44-80-400 tel. 607-974-094  
 SAMOCHODOWE INSTALACJE GAZOWE, MECHANIKA SAMOCHODOWA  
 AUTO HAKI, DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA  
**LEGALIZACJA ORAZ WYMIANA ZBIORNIKÓW LPG**

**AUTO GAZ**  
**STAG Partnerski warsztat serwisowy JARMAN**  
 DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA tel. 691 163 049  
 Łęczna, ul. Krasnystawska 54  
 czynne: poniedziałek - piątek: 8 - 17  
**3 LETNIA OGÓLNOPOLSKA GWARANCJA**

**HALOPIZZA**  
 ŁĘCZNA, UL. STEFANIA PAWŁA 30  
 www.halopizza-łęczna.pl  
**81 752 12 00**  
 CZYNNIE:  
 Pn. - Pt. 13.00-23.00  
 Sobota 14.00-23.00  
 Niedziela 14.00-23.00  
 DOWÓZ OD 14 ZŁ NA TERENIE ŁĘCZNEJ GRATIS!!!

**AUTO-GAZ HI-FI**  
 • INSTALACJE GAZOWE • MONTAŻ • SERWIS  
 • DIAGNOSTYKA ELEKTRONICZNA KOMPUTERÓW SAMOCHODOWYCH  
 • ABS • SRS  
 • SPAWANIE PLASTIKÓW  
 • PRZEWODY • ŚWIECE  
**KLIMATYZACJA**  
 SERWIS - NAPEŁNIANIE - ODGRZYBIANIE OZONEM  
 Łęczna, ul. Słoneczna 2, tel. 509 483 065  
 Więcej informacji na stronie: www.autogazhifi.com.pl